

**Prenumerata:**

Februale rs. 9, półrocznie rs. 4  
 1/2, kwartalnie rs. 2 kop. 25  
 miesięcznie kop. 75.  
 Za odroczenie do domu dopła-  
 ca się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesar-  
 stwie: koczka przesyłki pocato-  
 wej podane są w ogłoszeniu tu-  
 meru porannego.  
 Za granicą (z przesyłką le-  
 dnerzową) miesięcznie rs. 1 f. 50.  
 Oddzielna przedpłata na jedno  
 tylko wydanie Kurjera przyjmo-  
 wana być nie może.  
 Numer pojedynczy wieczorny  
 kop. 5; poranny w dni powsze-  
 dnie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie ra Warszawę i na prowincję. W niedzielę i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

**ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.**

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują kantoni Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

**Ogłoszenia:**  
 Reklamy: za jeden wiersz armontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.  
 Nekrologie: za jeden wiersz 15 kop.  
 Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
 Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.  
 Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmanna i Frondiera ulica Senatorska 18.

Dzisiaj: Bonifacjo B. i Walerji M.  
 Sobota: Norberta Biskupa.  
 Niedziela: Roberta Ojata.  
 Poniedziałek: Maksymina i Moderata.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44  
 Zachód 8 13.  
 Długość dnia godzin 16 minut 29.  
 Przybyło 8 51

Wschód księżycy o godzinie 11 minut 41 w.  
 Zachód 10 3 r.  
 Wysokość wody na rzece Wiśle sęd 3 cali 0  
 Dzisiaj o godzinie 2-ej po południu ciepła 21° R

Wtorek: Pryma i Policyna M.  
 Freda: Małgorzaty Kr. Szkołkiej.  
 Czwartek: Barnaby Apostoła.  
 Piątek: Onufrego Pust. i Esch.

**KALENDARZ**

**Imiona słowiańskie.**—Dzisiaj Dobromiła, jutro Cichomira.  
**Zgromadzenia:** Trzecie walne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa fabryki stali tyglowej „Cyklop”. (Gmach giełdy, Królewska—godzina 7 wieczorem.)  
**Koncerta:** Koncert Juliusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 7 wieczorem.)  
**Teatra:** Teatr Wielki: jutro „Aida” (występ panny Elly Russel);—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dzisiaj „Świat nudów”; jutro „Pół miliona” (pierwszy raz);—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dzisiaj „Pasterka”; jutro „Kamionka”. (Godzina 7 i pół wieczorem.)  
**Teatra ogródkowe:** Teatr Nowy-Świat: dzisiaj „Smocza jama”; jutro „Smocza jama”. (Godzina 8 wieczorem.)

Daily News donoszą, że obecnie, gdy już główne punkta umowy angielsko-rosyjskiej zostały w sposób zgodny i przyjacielski ułożone, rząd angielski przyjął propozycję z d. 1-go maja, ażeby sprawę Pendzdehu poddać pod orzeczenie rozjemcy króla duńskiego. Przepuszczają ogólnie, iż Anglja przyjęła wtedy dopiero kandydaturę króla Chrystjana IX-go, gdy lord Roseberry przekonał się na miejscu w Berlinie, że monarcha niemiecki w dzisiejszym stanie rzeczy przyjąć na siebie pośrednictwa nie może. Ogłoszona świeżo w Londynie dalsza część księgi błękitnej, zawierająca depesze od dnia 29-go marca do dnia 4-go maja, wykazuje znów dokumentnie, jak lord Granville systematycznie cofał się z każdej trafnie zajętej pozycji dyplomatycznej i zgodził się wreszcie nawet na danie nagany jen. Lumsdenowi za to, że donosi nietylko o tem, co wie źródłowo, ale i o tem, co prawią w bazarach afgańskich.

najzagorzalszych zwolenników kwarantan i głównie jego wpływowi należy zawdzięczać, iż Włochy zaprowadziły zeszłego roku ścisłą kwarantanną lądową. Zarządzenie to jednakże okazało się, jak wiadomo, zupełnie bezskutecznem. Gdy bowiem zaraza szerzyła się silniej aniżeli gdziekolwiek indziej właśnie we Włoszech, które przeciw zawleczeniu cholery na terytorjum królestwa chwytali się iście drakońskich środków ostrożności, państwa, przeciw którym Włochy zamknęły szczelnie swoje granice, jak Austro-Węgry i Szwajcarya, nie były wcale dotknięte epidemją. Tym sposobem najjaśniejsi została dowiedziona bezużyteczność kwarantan lądowych. To też, pomimo opozycji p. Bacelliego, konferencja oświadczyła się przeciw zaprowadzaniu podobnych zarządzeń i za bezwarunkowem ich uchycieniem. Natomiast większość konferencji wypowiedziała dobitnie potrzebę kwarantan od strony morza, jednakże komisarze angielscy energicznie temu się oparli, a osiągnięcie w tej mierze zupełnego porozumienia wydaje się tem trudniejszym, iż żadne z odnośnych mocarstw nie przyjęło obowiązku podania się bezwarunkowo uchwałom większości.

— Jutro, jako w pierwszy piątek noworoczowego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawioną będzie o godzinie 9-ej i pół zrana uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, na intencję bractwa matek chrześcijańskich.  
 — W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobornardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie uroczysta wotywa przed ołtarzem Serca Marji, z wystawieniem N. Sakramentu w puszcze, na intencję nawrócenia grzeszników.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Stolicą Apostolską i królestwem belgijskiem zostały nareszcie przywrócone. W dniu 1-ym b. m. przybył do Brukselli nuncjusz papieski, msgr. Ferrata, i niezwłocznie przedstawił się ministrowi spraw zagranicznych, panu Moreau. Przywiózł on list własnoręczny ojca św. do króla Leopolda.  
 Zdaniem rzymskiego korespondenta do *Politische Correspondenz*, nie należy przykładać zbyt wielkich nadziei do obradującej właśnie w Rzymie konferencji sanitarnej; kilka posiedzeń, jakie dotychczas się odbyły, wykazały taką różnicę myśli i przekonań pomiędzy pojedynczymi członkami tego zebrania, iż trudno liczyć na jakikolwiek praktyczny rezultat. Konferencja podzieliła się na dwie sekcje, mianowicie dyplomatyczną i techniczną, to jest właściwie sanitarną, a ta druga, chociaż z zapalem zabrała się do pracy, wydała dotychczas tylko ujemne rezultaty. Już przy pierwszym przedmiocie porządku dziennego, dotyczącym korzyści praktykowanej przeciw epidemjom kwarantanny lądowej, podzieliły się zdania delegatów. Pierwszy komisarz techniczny Włoch, były minister oświaty, Bacelli, jeden z najślawniejszych lekarzy w Rzymie, należy do

Przedewszystkiem powzięcie praktycznych uchwał co do zarządzeń dla zwalczania cholery i przeciw zawlekanu tejże wydaje się tem trudniejsze, iż zapatrywania mężów fachowych komisji o przyczynach i powodach powstawania cholery, niemniej o procesie jej zawlekania, różnią się bardzo pomiędzy sobą.  
 W końcu pisze przytoczony korespondent: Z powodu, iż coraz bardziej upowszechnia się przekonanie, że konferencja nie przyniesie praktycznych rezultatów, ogół coraz mniej nią interesuje, a obrady jej budzą tylko zajęcie w kołach naukowych i medycznych. Wprawdzie odnośne sfery starają się wszelkimi siłami ukryć bezradność konferencji, jednakże nadaremnie, gdyż nikt już nie wierzy, aby przyniosła ona dobre i praktyczne owoce.  
*Politische Correspondenz* otrzymuje z Konstantynopola korespondencję donoszącą, iż do stolicy tureckiej nadchodzi z Macedonii coraz liczniejsze sprawozdania, świadczące o wzburzeniu bułgarów,

**Przegląd polityczny.**

Wynik wyborów wtorkowych z kurji galicyjskich gmin wiejskich do rady państwa przedstawia się tak. Okręgów jest 27. Wybrano w tychże polskich kandydatów 22, młodo-rusinów idących ręką w rękę z rządem i popieranym przez krajowy komitet centralny czterech (ks. Ozarkiewicz, ks. Siengalewicz, ks. Mandyczewski i p. Ochrymowicz), tudzież jednego członka partji rusińskiej, który nie wstąpi do koła galicyjskiego i głosować będzie z lewicą centralistyczną wbrew rządowi, radca Bazyli Kowalski.

Pomimo, iż niemiecy zostali zawiadomieni o nominacji, nie zważając na to, że zwykłą sobie butą, przysyłają Rogozińskiemu zawiadomienie, iż został wydany rozkaz aresztowania go! Następnie, najspokojniej, dowódca korwety „Bismark” zapytuje się konsula, czy pozwoli na wyładowanie siły zbrojnej w Wiktorji lub na wyspie Mondoleh? Konsul natychmiast przesłał energiczny piśmienny protest, zaznaczając, iż Rogoziński jest obecnie urzędnikiem angielskim i w razie jakiegokolwiek gwałtu, czy to na jego osobie czy majątku, rząd wystąpi z akcją tembardziej, iż winy tu żadnej nie ma, gdyż zarzut, że paraliżowaliśmy działania niemców w górach może być tylko pochwałą w oczach rządu angielskiego, — drugi zarzut, równie śmieszny, oto iż okręty niemieckie nie miały spokoju, musiały być w ciągłym ruchu, śledząc nasze kroki. Ten sam zarzut mogliby i Anglicy niemcom zrobić.  
 Konsul powrócił do Kalabaru, korweta „Bismark” odpłynęła do Kamerunu, nastąpił chwilowy spokój. Dnia 10-go lutego powrócił „Bismark” i zarzucił kotwicę nie w zatoce, lecz przy owym kawałku niemieckiego brzegu „Mukundange”.  
 Mając świeże zapasy towarów, przywieszono przez konsula, rozdzieliliśmy się na dwie partje, aby działać jednocześnie i ukończyć rozpoczętą pracę.  
 W dniu więc 10-ym b. m. Rogoziński udał się do Wiktorji dla spisania traktatów z temi miastami, które jeszcze nie zostały wcielone do kolonji, — ja zaś w towarzystwie 12 kajakowców tragarzy oraz dwóch tłumaczy popłynąłem tegoż dnia rano ku zachodnim skłonom gór do kraju Batoke, zkad miałem robić wycieczki w okolice. Do owego Batoke musiałem przepływać pomiędzy korwetą niemiecką a Mukundange. Pozwolili mi spokojnie przepły-

nać, lornetując tylko. Ukończywszy pomyślnie swą pracę, tj. odejawszy z tej strony grunt Mukundange pasem angielskim, powracałem w dniu 12-ym b. m. rano do domu.  
 W chwili, gdy mijalem okręt niemiecki, widzę około niego ruch gorączkowy, spuszczają ogromne szalupy t. zw. kotery; żołnierze uzbrojeni schodzą szybko do łodzi. Płynę dalej, ani przypuszczając, iż to się mnie dotyczy — szalupy naładowane wojskiem odbijają dążąc za nami, myślę, iż to mauwry. Wtem rozpoczyna się kanonada, kule sypią się naokoło nas, padając w wodę tuż przy bokach mej łodzi. Z okrętu strzelają kartaczami. Krajowcy przestraszeni przestają wiosłować i rzucając się w wodę przechylają łódź, która do połowy nabiera wody. W tej chwili ciągle strzelając ostremi ładunkami, tak iż kule świstwały około mojej głowy, 3 kotery otaczają nas, czwartą z armatami przybywa i oświadcza rozkaz aresztowania! Nb. działo się to już na angielskiej wodzie. Ja przesiadłem się do kotery, łódź moją zajęli żołnierze i tak nas odprowadzili do okrętu. A więc: 4 kotery, 100 żołnierzy, oficerowie, armaty, multum karabinów i rewolwerów, w dodatku strzały z kartaczownicy i to wszystko na ujście jednego bezbronnego polaka! Zaszczęt nielada.  
 Na okręcie oświadczył zastępca kapitana, iż otrzymał rozkaz ujęcia mnie i zapytał o nazwisko. Gdy takowe wymieniłem, okazali pewne zakłopotanie i odparli, iż mieli rozkaz aresztować ale Rogozińskiego! Pomimo tego przetrzymali mnie cały dzień, ponieważ komendant był nieobecny. Potem najspokojniej zapytują się, czy nie jestem raniony i ilu z moich ludzi zabitych, gdyż widzieli, iż kilku wpadło do wody! Łódź pozwolili z ludźmi

**WYPRAWA ROGOZIŃSKIEGO.**

(Dalszy ciąg.)

Trudno doprawdy uwierzyć, że obecnie kiedy idzie o jeden z najbogatszych i najpiękniejszych punktów na zachodnim brzegu, przez cały czas akcji niemieckiej, tj. od Nowego roku, nie pokazał się tu ani jeden okręt wojenny angielski! Wszystkie porozysłane na południe, w strony gdzie nie nie zagraża interesom angielskim. Nawet konsul nie ma obecnie ani jednego okrętu do wyłącznego rozporządzenia, tak że gdy przed dwoma tygodniami chciał tu przybyć, musiał wynająć prywatny parowiec z faktorji kalabarskiej. Za to niemiecy mają obecnie jedną fregatę, dwie kanonierki, w dodatku jeszcze się spodziewają dwóch nowych okrętów i to wszystko wyłącznie dla Kamerunu. Przytem stały konsulat, a konsuli i wicekonsul mają dane zupełne pełnomocnictwo do działania, nie tak jak angielski, który o wszystko musi się odnosić do Europy. Szanse więc nierówne, a jednak pomimo swej siły niewiele zrobili niemieccy ajenci w górach.  
 Zład nienawisć dla nas nieprzejednana, bo co wolno niemcom, tego nie wolno Anglikom. Pierwsi wysłali swych cywilnych agentów w góry, to nie, Anglicy dali nam pełnomocnictwo, więc alarm, zbrodnia! Podczas ostatniej swej tu bytności konsul White ustanowił Rogozińskiego komisarzem cywilnym z władzą gubernatora dla kolonji Wiktorji, mnie zaś upoważnił do zawierania traktatów w stronie przeciwnej kolonji, t. j. na zachodnich skłonach gór.



niezadowolonych z położenia ich rodaków w wymienionej prowincji. Obiegają też ciągle pogłoski o hufcach uzbrojonych, które mają wtargnąć do Macedonii, to znowu o nader niebezpiecznym wicherzeniu agentów bułgarskich, usiłujących wywołać w Macedonii zbrojne powstanie, lub nareszcie o manifestacjach przeciw rzekomemu uciskowi ludności bułgarskiej. We wszystkich demonstracjach bułgarskich powtarza się ciągle jeden i ten sam zarzut, że Europa ma względem tej prowincji dług do spełnienia, który przyjęła dobrowolnie.

Artykuł 23-ci traktatu berlińskiego postanawia, że W. Porta obowiązana jest przedsięwziąć i wykonać reformy w Macedonii, tymczasem W. Porta dotychczas nie podjęła i nie postarała się w ogóle o poprawienie losu tamtejszej ludności bułgarskiej. Bułgarowie zwracają dziś przedewszystkiem uwagę na okoliczność, że nawet dwie stolice biskupie, które Macedonja posiadała przed wojną, zostały obecnie zniszczone. Następnie podnoszą się najgłośniejsze skargi przeciw faktowi, że W. Porta ustanowiony w ciągu wojny trybunał wojskowy pozostawia i nadal w Macedonii, jako jedyny istniejący trybunał zwyczajny. Na wschodzie biskupi są jedynymi legalnymi reprezentantami narodowości wobec władz wojskowych i cywilnych, więc do biskupów też tylko udają się ludy rozmaitych narodowości ze swymi petycjami i zażaleniami. Bułgarom narzuceni są greccy biskupi, a zatem sprawy ich nie mogą wcale liczyć na rzeczników gorliwych. Te rzeczywiście są główne przyczyny niezadowolenia. Zapewniają, że egzarcha bułgarski przedstawiał znowu tę sprawę Saidowi baszy, zachęcając, by rząd turecki wydał copędzej dekret mianujący biskupów w Ueskubie i Ochrydzie.

Br. Z.

## Pogrzeb Wiktora Hugo.

Paryż 2-go czerwca.

Dzień wczorajszy na długie lata pozostanie w pamięci mieszkańców Paryża.

Obchód żałobny urządony na cześć wielkiego poety jest tak wielką, tak zdumiewającą uroczystością, jakiej jeszcze świat nie znał. Sześćdziesiąt lat sławy Wiktora Hugo zostały uwiecznione niezrównaną manifestacją narodów neowilizowanych. W istocie narody w obchodzie tym udział przyjmowały: były deputacje angielskie, belgijskie, greckie, czeskie, bułgarskie, rumuńskie, hiszpańskie, włoskie, szwajcarskie i inne. Dziesiątki tysięcy depesz kondolencyjnych i listów, jakie rodzina Wiktora Hugo odebrała od chwili jego zgonu ze wszech stron świata, bardziej jeszcze świadczą, jak wielką sympatją cieszy się poeta.

Od samego rana dzień wczorajszy zapowiadał się chmurnie. Niebo szare zwiastowało niepogodę. Pomimo tej niepewności, przez noc poprzedzającą tłumy ludu przeciągały, kierując się w stronę *Arc de Triomphe*. Wiele osób nocowało na polach Elizejskich na trawnikach, jedynie by naza jutrz widzieć pochód. O godzinie 5-ej rano na plac *de l'Etoile* poczęły nadchodzić deputacje towarzyszy gimnastycznych i strzeleckich. Następnie nadciągały inne de-

odesłać do Wiktorji, nie dali jednak nic pisać do Rogozińskiego. Ow zastępca komendanta pokazywał mi kartaczownicę, z której sam strzelał, objaśniając, iż wziął wizę zawysoką i dlatego kule przeszły nad moją głową, drugi jednak strzał, ma nadzieję, iż byłby celniejszym! Na okrzęcie wszyscy oficerowie byli bardzo grzeczni, a obojętna rozmowa, prowadzona w języku angielskim, kazala zapominać o jak wrogiem jestem etoczeniu. Przed wieczorem wreszcie powraca komendant i zaraz zaczyna przeproszać za pomyłkę.

Powiedziałem mu, iż muszę zanieść skargę do konsulatu angielskiego za gwałt dzisiejszy i poprosiłem o odesłanie. Zaraz wydelegował oficera i oddał mi koter do rozporządzenia. W drodze spotkałem pirogę, którą Rogoziński przysłał moje rzeczy oraz list do komendanta z protestem. Na wyspie oczekiwał niespokojny przyjaciel. W Wiktorji wobec sądu kolonji spisali protokół z ludzi, którzy mi towarzyszyli, ja dołączyłem szczegółową skargę i wraz z urzędowym raportem Rogozińskiego przestaliśmy to wszystko angielskiemu konsulowi. Mam nadzieję, iż rząd angielski podniesie tę sprawę, gdyż jakkolwiek jestem obcym poddanym, ale mieszkam obecnie w kolonji angielskiej i w chwili napadu spełniałem czynność urzędową, jako delegat angielskiego konsula.

Na zakończenie muszę wam opisać kilka świeżo zaszłych faktów, malujących dosadnie, w jaki sposób starają się Niemcy zawierać traktaty, mające niby w oczach Europy polegać na zobopólnej dobrowolnej umowie i mające być niejako zadatkiem przyszłej cywilizacji.

legacje. O godzinie dziewiątej rano wszystko było już w porządku, a każda deputacja zajęła swe miejsce, wskazane przez komisję pogrzebową.

Czerwonych chorągwi zakazano, stanowiąc wyjątek jedynie dla wychodźców z r. 1851-go, którzy wreszcie chorągiew swą ozdobili barwami narodowymi. O godzinie 9-ej jeden z komisarzów policji został powiadomiony, iż na *Avenue de Bois de Boulogne* anarchiści urządzili złowrogą manifestację, rozwijając liczne chorągwie. Wreszcie takiej manifestacji powstrzyli się na innych ulicach sąsiednich, lecz się wszystko skończyło spokojnie. Policja zdobyła bez walki około piętnastu czarnych i czerwonych chorągwi.

Dokola *Arc de Triomphe* otaczała gwardja republikańska; takż szpaler wojsko formowało aż do Panteonu przez wszystkie ulice. Od samego rana, jakieżmy już wyżej powiedzieli, w mieście panował ruch niezwykły. Wszystko co tylko żyło, podążało w stronę ulic, kędy miał przechodzić orszak pogrzebowy. W domach pozostały jedynie dzieci i starcy. Dachy, balkony i okna były usiane widzami. Na drzewach, pomnikach i na wszelkich wzniesieniach zasiedli ciekawi. W wielu miejscach przyzbiegły ulic urządzono estrady i trybuny, za które płacono bajeżne sumy. Balkon kosztował od 500 do 3,000 franków; okno do 600 fr., zaś za miejsce na dachu płacono do 20 fr. Pomimo to wszędzie było pełno.

Przed *Arc de Triomphe* ustawiono ławki dla osób wybranych. O godzinie 10-ej po stronie lewej zasiedli przedstawiciele wszelkich władz wyższych: ministrowie z panem Brisson na czele, senatorowie, akademicy, ambasadorowie i deputowani. Po stronie prawej ulokowała się rodzina, przyjaciele, zaproszeni oraz przedstawiciele literatury i prasy.

O godzinie dziesiątej i pół stawili się państwo Lockroy oraz Jerzy i Janina Hugo w otoczeniu najbliższych.

Ustawiono małą trybunę pokrytą czarnym sukniem ze srebrnymi galonami. Ztąd przemawiali do zebranych tłumów pp.: Goblet, Le Royer, Emil Augier, Michelin, Lefèvre, Bornier i Ulbach, oplakując stratę, jaką poniosła Francja. Mowy rozpoczęły się o godzinie jedenastej.

O wpół do dwunastej muzyka zagrała marsz żałobny Szopena, poczem o godzinie 11-ej m. 40 dwunastu ludzi ze służby pogrzebowej zdjęli trumnę z katafalka, ustawiając ją na karawanie. W tejże chwili dał się słyszeć strzał armatni. Odtąd aż do spuszczenia trumny do grobu salwa działowa powtarzała się co pięć minut. Dokola cisza grobowa zaległa; wszyscy obnażyli głowy z wielkiem wzruszeniem.

Pochód sformował się.

Przez całą długość *avenue* i pół elizejskich ustawiły się kolejno deputacje i wojsko, była to jednak mała tylko cząstka, reszta pozostała w ulicach bocznych. Widok był wspaniały; tysiące wieńców i choągwi, polyskujące kaszkiety wojska, wszystko to się zlewało w wielce harmonijną a różnorodną całość.

W tej chwili, jak gdyby pod wpływem działania siły magicznej, niebo się rozjaśniło, a promienie słońca oblały malowniczy ten obraz.

Teren nasz prywatny leży naprzeciwko wyspy Mondoleh, składają go kraje: Bota, N'Gemeh-Bubindi, Mukunda Mbenge, Mukunda Leluh. Po nad temi terenami rozciąga się duży kraj Boando.

Historja jego jest następująca. Dawniej cały kraj był pod panowaniem jednego króla Mbote, ten umarł przed dwoma laty, pozostawiając jako następcę swego syna Moniko. Znalazło się wielu malkontentów, podburzanych przez niejakiego Mukumbę i ci nie uznawszy nowego króla, przenieśli się na niższe skłony i tam wybudowali drugie, nowe, mniejsze miasto, które dla odróżnienia od głównego Boando-ba-Mbote, nazwali Boando Mukumba. Chcieliśmy oba te miasta nabyć i wcielić do naszego terenu. Umowa już była zrobiona, czekaliśmy tylko przybycia konsula, aby z zatwierdzeniem kupna oddać jednocześnie kraj pod protektorat Anglii. Podczas jednak naszej nieobecności Niemcy skorzystali; przybył okręt wojenny, dowódca jego wraz z dwoma szwedami (zamieszkałymi w górach dla handlu) oraz krajowcami z Bimbji udali się do Boando i wysoką zapłatą starali się skłonić kacyków do sprzedania ziemi i oddania jej pod protektorat niemiecki. Pokusie uległ kacyk Mukumba i podpisał traktat. Naprawdę jednak starali się namowami, świetnymi obietnicami, wreszcie groźbami zniewolić króla Moniko. Odpowiadał zawsze iż zna tylko jednego dobrego białych z wyspy Mondoleh, im sprzeda swój kraj i tylko z nimi podpisze umowę. Innych białych znać nie chce—i odszedł dumny, nie przyjąwszy żadnego podarku, nawet, jak się wyrażał, szklanki wódki, którą mu podawali. Niemcy odeszli, mówiąc iż Moniko złym jest człowiekiem.

Muzyka zagrała marsyljanekę, a następnie *Chans de départ*.

Pochód ruszył z miejsca...

Na przodzie postępowali trębacz, dalej gwardja republikańska w pełnym uniformie, muzyka, kirasjerzy, wreszcie dziesięć wspaniałych wozów, okrytych tysiącem wieńców z kwiatów. Wozy zaprzężone każdy czterema końmi w grubej żalobie.

Ostatni wóz był najbardziej wspaniałym, zaprzężony sześciu końmi — był to karawan z pogrzebu Thiersa.

Wreszcie karawany poprzedzał generał Joizillon, komendant wojsk konsystujących w Paryżu, w otoczeniu jeneralnego sztabu.

Po stronach wozów szpaler stanowiły bataljony szkólne, których jest w Paryżu 24. Trzy tysiące dzieci, przyszłych obrońców ojczyzny, konwojowało sławnego poetę!

Dalej szły niektóre deputacje: stowarzyszenia dziennikarzy republikańskich, syndykat prasy paryskiej, deputacje różnych dzienników, wydawcy utworów Wiktora Hugo, deputacja miasta Besançon, wolno-mularzy, których wystąpiło aż kilka osób, w tem jedna przybyła umyślnie z Jerolimy; prasa departamentalna i cudzoziemska, stowarzyszenie autorów i kompozytorów dramatycznych, deputacje różnych teatrów, stowarzyszeń artystycznych i t. d. Karawan, na którym wieziono zwłoki poety, jest zwykłym bez żadnych ozdób, malowany na czarno, zaprzężony paru końmi i nosi nr 120. Woznica nazywa się Pruvost. Trumna pokryta czarnym sukniem bez żadnych ozdób; dwa małe wiązki z liści dębowych, złożone przez wnuków i więcej nic.

O kilka kroków postępowala rodzina, na czele której szedł z głową obnażoną Georges Hugo, wnuk poety. Tak ubogi karawan nie miał sznurów do trzymania, które właśnie przeznaczono dla pp. Cautelle Mendès, Gustave Rivet, Gustave Ollendorff, Georges Payelle, de Lacretelle i Pierre Lefèvre—postępowali oni po bokach karawanu.

Za rodziną w odstepie kilku kroków szedł generał Pittié, reprezentujący pana Jules Grévy, prezydenta republiki, dalej postępowaly wyższe władze cywilne i wojskowe, senatorowie, deputowani, akademicy i t. d.

Po za tem szły znow deputacje miast, towarzyszy, szkól, banków, narodów, a było ich moc niezliczona.

W rzędzie deputacji cudzoziemskich figurowala kolonja polska, niosąc okazały wieńiec. Czesi wystąpili również okazale. Inne narodowości pomijamy. Prócz tego w grupie studentów, polacy, uczęszczający do wyższych zakładów naukowych w Paryżu, szli, niosąc osobny wspaniały wieńiec, o którym wspomina nawet prasa.

Pochód zamykało wojsko piesze, kawalerja i artylerja.

Ażby dać pojęcie, jak ogromnym był ten orszak, dość jest powiedzieć, iż do godziny 5-ej wieczorem od *Arc de triomphe* jeszcze odchodziły deputacje, wówczas, gdy już inne wracały do domów.

O godzinie 1-ej minut 40 trumnę zdjęto z karawanu, ustawiając ją w Panteonie na katafalku, poczem rozpoczęły się mowy w dalszym ciągu.

Mówili: Oudet mer Besançon'a, Madie de Montjan,

Gdyśmy powrócili z gór, Moniko i brat jego Diko, za zgodą całej ludności, przyszli na dół, opowiedzieli całą historję, którą jeszcze sprawdziliśmy przez wiarogodnych świadków, poczem spisaliśmy akt, mocą którego król sprzedaje nam swoje miasto i należące do niego ziemie oraz upoważnia do oddania takowych pod protektorat Anglii. Umówioną zapłatę oddaliśmy Monice; flaga angielska została podniesiona i zdawało się, iż koniec historji. Niemcy jednak postanowili inaczej ją zakończyć. W kilka dni przybywają do Boando, rozłoszczeni widokiem flagi, namawiają Monikę do zrzucenia takowej, zwrócenia nam zapłaty i umowy, wzamian ofiarują beczkę wódki, stoś materyj itp., zapłatę przewyższającą kilkakrotnie to, co od nas otrzymał. Szlachetny jednak król odpowiada im, iż biali z Mondoleh byli dobrzy dla niego, przyjaźni więc przekłada nad pieniądze: „nie chcę od was jednego liścia tytoniu, kupiliście miasto Mukumbę, jest waszem, moje jednak pozostanie angielskiem!” W parę dni potem Niemcy przysyłają kopję dodatkowego traktatu, na którym podpisany krzyżem Monika! Wolamy go na dół. Z oburzeniem odpycha on twierdzenie, iż podpisywał jakikolwiek papier, stawia na świadków całe swoje miasto, w końcu dodaje, wznosząc uroczyste rękę w górę: „przysięgam, iż ręką ta nie dotykała nigdy innego pióra lub papieru, raz jeden tylko, gdy podpisywał traktat z białym z Mondoleh; prędzej dałbym się zabić, niż skłonić Niemcom do powtórnego podpisu.”

(Dokończenie nastąpi.)

Leopold Janikowski



Henri de Bornier, Jules Claretie, Leconte de Lisle, Got, Mazzaroni senator włoski, Le Max w imieniu instytutu narodowego w Waszyngtonie, Louis Ulbach, Jourde, Henri Boland w imieniu mieszkańców wyspy Guernesey oraz Delcambre w imieniu stowarzyszenia studentów wyższych zakładów naukowych w Paryżu.

W trakcie tego pochodu posuwał się, składając na stopniach Panteonu swe wieńce. Wkrótce wspaniały ten gmach okrył się dokoła girlandą wieńców...

Śmiało można powiedzieć, iż w orszaku pogrzebowym wraz z widzami przyjmowało udział z półtora miliona ludzi.

W istocie świat podobnie wspaniałego pogrzebu dotąd chyba nie znał.

Samych muzyk, przyjmujących udział w pochodzie, naliczono do 150.

W odstępach czasu pochód zatrzymywał się, a orkiestry wykonywały Marsyljanke lub marsze żałobne.

Publiczność oklaskiwała gorąco wiele deputacyj, zwłaszcza młodzież szkolną i cudzoziemców.

Zwłoki Wiktora Hugo złożono w dolnej krypcie Panteonu obok nagrobka Jana Jakuba Rousseau, którego prochy spoczywają gdzieś na śmietniku, wyrzucone zbrodniczą ręką za czasów restauracji.

*Sic transit gloria mundi!*

W. J. St.

## Tydzień wystawy w Radomiu.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Radom d. 4 go czerwca.

Pierwsze w Radomiu wyścigi...

Magiczne to słowo poruszyło wczoraj całe miasto. O godzinie 5-ej po południu obszerny plac artylerji, po za Radomiem o dobrą wiorstę położony, napelniał się zaczął powozami, bryczkami, wolantami i dorożkami. Pojazdów zebrało się do stu, jeźdźców przybyło około 10-tu, pieszej publiczności naliczyby można do 4,000.

Przyjrzyjmy się temu nowemu dziełu improwizacji radomskiej.

Piaszczysty tor wyścigowy opasany linką, wynosi 1 wiorstę. Nawprost mety stoi napręde z desek zbudowana trybuna dla sędziów z dzwonkiem i chorągiewką. Na prawo dwie orkiestry zmieniają się kolejno, a dalej powozy. Przeznaczone do turnieju konie pracują w kole...

Słowem mokotowskie pola... w zmniejszeniu!

Początek gonitw zapowiada kompletne *fiasco* zabawy, okazuje się bowiem, że program ułożony z góry być nie może, że jest wielu amatorów, lecz trudno dobrać jeźdźców i konie itd., a na przekór dobrym chęciom puszczane do pierwszego biegu konie dwa p. Karscha i jeden p. Engemana stanowczo wypowiadają posłuszeństwo. Nareszcie, wśród śmiechów... dwa ustępują z placu i jeden tylko dzielny kuc p. Karscha w pojedynkę galopem obiega kolo, zdobywając dla swego jeźdźca... garnitur. Jeździli pacholkuwie stajenni.

Ale w Radomiu nie ma nie niemożliwego! Trzej gospodarze zabawy pp. Zabiello, Kaczkowski i Kochanowski zażęgnują burzę i następne biegi odbywają się już prawidłowo.

O nagrodę w naturze — szpicruta — wysuwają się trzej jeźdźcy: p. Fröhlich na „Epikurze” p. Kochanowskiego, p. Niciecki na własnej „Druchnie” i p. Ostrowski na „Czetyrdachu” p. Kosińskiego. Piękna „Druchna” pierwsza dobiega do mety w min. 2 sekund 2.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie upadek p. Nicieckiego, nieszkodliwy wprawdzie, już na skrócie do kła...

Do następnego biegu o *presspapier* stanęło 4-ch współzawodników — pp. Fröhlich na „Amuracie”, Engeman na własnym koniu, Zygmunt Słupski na ogierze Karscha i berejter na ogierze jenerała Kuźminskiego. Bieg 2 wiorsty. Zrazu konie idą równo, wkrótce jednak wysuwa się p. Engeman, na drugiej wiorście wyprzedza go berejter, przed metą zaś staje w przodzie p. Fröhlich. Wyścig trwał minut 2 sek. 31.

W następnym biegu dwuwiorstowym włościanin Wawrzyniec Wołkowicz z Kossowa pobił swego przeciwnika — żołnierza, jadącego na koniu kolonisty Zwolińskiego z Radomia, za co też otrzymał 10 rs. nagrody.

Interującym był bieg 2 wiorsty klusem, w którym wzięli udział pp. Ostrowski na „Atamanie” Kosińskiego, Strzembosz na własnym i Słupski na koniu Karscha. Konie szły równo, tylko „Ataman” nie mógł utrzymać się w klusie i mimo dzielnej ręki tak dobrego jeźdźcy, jak p. Ostrowski, co chwila zarywał na galop. Mimo to zwycięstwo przyznano p. O., od końca 1-ej wiorsty będącego na czele, tembardziej, gdy p. Strzembosz na 100 sążni przed

metą puścił konia galopem i pierwszy dobiegł do kresu. Gonitwa trwała minut 5 sekund 30.

W szóstej gonitwie 1-wiorstowej o zakład 100 rs. „Druchna”, prowadzona przez p. Ostrowskiego, pobiła „Epikura” p. Kaczkowskiego, jeźdźonego przez p. Fröhlicha.

Dwa biegi, 7-my i 8-my, należały do pp. Silnickiego, Wolskiego i Engemana, pierwszy klusowy, drugi galop; w obu dystans jedno kolo i w obu pierwszeństwo utrzymał p. Silnicki. Gonitwa klusowa trwała 2 minuty 30 sekund., galop 1 m. 15 s. Nagroda — spinki.

Ostatnią wreszcie gonitwę wygrał p. Ostrowski na koniu p. Kosińskiego, bijąc „Amurata”. Bieg trwał m. 2.

Bohatera pierwszych w Radomiu gonitw p. Ostrowskiego obdarzono pamiątkową szpilką z podkową i odpowiednim napisem.

Niektóre epizody zabawy ofotografował p. Grodzicki.

Po obliczeniu zaś kasy okazało się w dochodzie 250 rs.

Podobno rozbawiony Radom ma przedłużyć wystawę do soboty, a wyścigi raz jeszcze powtórzyć. Dziś spodziewani są liczni goście z Kielc i Lublina.

Dzień wczorajszy zamknięto obiadem składkowym, w którym przyjęło udział 50 osób, z grona bawiących w mieście ziemian, inżynierów kolei, obywateli miasta i członków komitetu. Mowy snuły się około głównego tematu chwili — wystawy. Pierwszy wychylny toast za zdrowie jej inicjatora p. Słupskiego, poczem podnoszono zasługi wielu osób, które przyczyniły się do podźwignięcia pożytecznych dla miasta instytucyj. Na wniosek zaś dyrektora kolei dąbrowskiej, p. Meinhardt, urządzono składkę na rzecz wdowy po zabitym przy budowie teatru letniego robotniku. Zebrano od ręki 62 rs...

Przemówienia były gorące, pełne świetnych projektów na przyszłość. Przemawiali pp. Słupski, Meinhardt, inżynier Królikiewicz, prezes Towarzystwa dobroczynności Lubański, kupiec Haertel, budowniczy Mejer, Prószyński (Promyk) i Olszewski z Warszawy.

Oby choć część wysnutych na uczcie pomysłów urzeczywistniła się w przyszłości!...

K. W.

## Wojciech Grabowski.

Śmierć ma obfite żniwo. Znowu wydarła z pomiędzy nas człowieka, który talentem wzbił się ponad zwykłą w sztuce mierność i konwencjonalność.

Umarł Wojciech Grabowski, artysta rysownik, w kwiecie męskiego wieku, w 35-ym roku życia.

Któż z nas nie zna tych kredkowych rysunków Wojciecha Grabowskiego, przenoszących widza w krainę marzeń, w zaczarowany świat legendy i baśni, klechd i podań ludowych, kto nie zna tych obrazków z sielskiego życia tak prostych a tak rzewnych jak dumka, co wprost w serce wpada i ścisła je dziwną tęsknicą?

Wojciech Grabowski był poetą całą duszą. Utwory jego, to poematy dziwnie wznoszące, to piosnki nase o nucie swojskiej, serdecznej.

Talent tak wcześnie zgasłego artysty ma wiele pokrewieństwa z grotgerowskim.

Ś. p. Wojciech Grabowski urodził się w r. 1850-ym w Krakowie z przedmieszkańskiej familji. Starożytna siedziba Jagiellonów, tak różna od innych miast naszych, poważną swoją fizjognomją usposobiła wrażliwą naturę chłopięcą do marzycielstwa i poezji. Idąc w ślady starszego brata swojego, Andrzeja, dzisiaj znakomitego portrecisty, poświęcił się ś. p. Wojciech sztuce i wstąpił do szkoły sztuk pięknych w Krakowie jako uczeń szkoły rzeźbiarskiej. Po kilku latach wyjechał do Monachjum, gdzie w akademji dalej w kunszcie rzeźbiarskim się ćwiczył.

Pod kierunkiem monachijskich profesorów pracując, poczynił ś. p. Wojciech w rzeźbie znaczne postępy, a nawet za studjum akademicką wziął nagrodę.

Poważna rzeźba jednak nie przemawiała do poetycznej duszy młodzieńca, gips i kamień był dla niego zasurowy i zazimny, na bronz i marmur nie starczyła chudo wyposażona kieska młodego artysty.

Ś. p. Wojciech począł rysować. Powstał szereg utworów, tchnących szczerą poezją, na motywach ludowych osnutych.

Poczet ich rozpoczął „Gwiazdka”.

Na cierniach ostrych stoi młode wiejskie pachole. Firmament niebieski lśni się tysiącem gwiazd i światłów. Pachole wyciąga ku gwiazdce promiennej tęsknie swoje rączęta — to niedościgniony ideał młodości...

Rysunek ten, to najpiękniejszy poemat, jaki kiedykolwiek nasz artysta-poeta stworzył.

Młody góral tatrzański, znajdujący w noc świętojańską kwiat paproci, olśniony jego widokiem i szczęściu swojemu wierzyć się bojący, to drugi karton ś. p. Wojciecha. Nastąpiły wnet inne: „Modlitwa wiejskiego grajka przed figurą Matki Bożej, nieuczona lecz rzewna i szczerza, „Chłodno i głodno”, a do domu daleko, dośpiewa sobie widz w duszy, patrząc na obrazek przedstawiający młode chłopię góralskie na bruku miastowym wśród ostrej zimy i mrozu i karton większych rozmiarów zatytułowany „Sejm czarownic na Łysej górze”, były dalszemi pracami ś. p. Wojciecha, któremi zdobył sobie uznanie i imię.

Trudno przechodzić po szczególe wszystkie utwory ś. p. Wojciecha Grabowskiego, wyliczanie ich zawiele zajęłoby miejsca.

Wspomnieć się jednak godzi o pięknym obrazku modlącej się dziewczki przed obrzędem ślubnym, uderzającym prawdą i szczerą prostotą.

Umiał być ś. p. Wojciech i wesołym w swych obrazkach. W „Jednodniowce” z r. wydanej we Lwowie, na pierwszej karcie pomieszczono rysunek zgasłego artysty, przedstawiający kapelę żydowską, w małym prowincjonalnym teatryku.

Ostatnie utwory ś. p. Wojciecha nie miały już tej magicznej siły co pierwsze. Choroba płuc, której się doświadczył w żołnierskich koszarach, wypierała powoli życie a z niem gasła i siła twórcza artysty.

Ukochawszy góry i siola, przebiegał ś. p. Wojciech Galicję wszędy i wszadź, zbierając do swej teczki typy i obrazki, wsłuchując się w poezję ludu i poznając jego zwyczaję.

Rozwijająca się coraz bardziej straszna choroba przykuła go do naszego miasta, którego od dwóch lat już nie opuszczał.

Śmierć nieublagana przerwała twórczą nić jego żywota, czyniąc szczerbę ostrą w polskiej sztuce i okrywając żalobą wszystkich, którzy bliżej sympatycznego Wojtka znali.

(Kur. lw.)

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— W celu szczegółowego zaznajomienia się z prawodawstwem fabrycznym państw zachodnio-europejskich i z zastosowaniem go w praktyce, ministerjum spraw wewnętrznych delegowało niedawno, jak donoszą *Nowosti*, za granicę głównego redaktora komitetu statystycznego, doktora prawa p. J. Kaufmana.

— *St. Pet. wiedz.* donoszą, iż w ministerjum komunikacyj podjęto obecnie kwestję rewizji i uzupełnienia ustawy budowlanej, ku czemu postanowiono utworzyć komisję, złożoną ze specjalistów, z udziałem przedstawicieli różnych towarzystw technicznych oraz osób kompetentnych.

— Wobec obłożenia podatkiem dochodowym różnych towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych powstała kwestja, co należy uważać za „czysty dochód” od tych przedsiębiorstw, czy ten zysk, jaki otrzymuje się co-roczenie po zaspokojeniu rozchodów na prowadzenie przedsiębiorstwa, czyli też część pozostałego od zaspokojenia wydatków na prowadzenie przedsiębiorstwa dochodu, z którego wydawana jest dywidenda dla uczestników przedsiębiorstwa. Kwestja powyższa poddana zostanie szczegółowemu rozstrząsaniu.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że rada państwa na posiedzeniu odbytem w dniu 1-ym czerwca rozstrząsała projekt zmiany ustawy celnej. Zgodnie z przedstawieniem ministra finansów zaprojektowano podwyższyć cło od wszystkich artykułów taryfowych o 20%, a od niektórych tylko wyjątkowo o 10%.

— Według urzędowych danych, w gubernji lubelskiej było w r. z. 795 fabryk i zakładów ręko-dzielniczych, zatrudniających 4,789 robotników. Wszystkie te zakłady podały wartość produkcji na 7,900,047 rs. Pomiędzy fabrykami pierwsze miejsce zajmują dystylarnie, a następnie młyny parowe.

— Komisje sanitarne obywatelskie, nie zebrawszy się od końca lutego ani na jedno posiedzenie, rozwiązały się.

— Pożyczka premjowa rosyjska z roku 1866-go (drugiej emisji), wylosowana z wygraną oraz amortyzowana w dniu 13-ym marca r. b., spłacaną będzie od dnia 13-go b. m.

— Dziś rozpoczęte zostały roboty kanalizacyjne na ulicy Miodowej, wskutek czego zamknięto przez nią przejazd na przestrzeni od ulicy Długiej do Kapitułnej.

— Rodak nasz, Leopold Szejnman, wykonał medal wielkich rozmiarów na pamiątkę otwarcia kanału morskiego w Petersburgu. Wspaniała ta praca zwróciła na siebie uwagę artystycznego świata w Cesarstwie.



### = Z teatru i muzyki.

\* Panna Russel bardzo ładnie śpiewała wczoraj w „Lindzie” partję tytułową; towarzyszyli jej dzielnie pp. Myszuga, Seideman i Chodakowski—wszystko to jednak nie zapobiegło przerażającym pustkom w teatrze Wielkim, który musi być zdziwiony, że mu w tym roku nie pozwolono zażyć wakacyjnego wypoczynku.

W ciągu miesiąca będzie się to powtarzało coraz dotkliwiej, w miarę podnoszenia się letniej temperatury, a wobec tego wolno powątpiewać, czy występy panny Russel przyniosą teatrowi jakąkolwiek korzyść...

Wczoraj naprzykład wieczorowe wynagrodzenie primadonny i tenora wyniosło niewątpliwie więcej, aniżeli dochód z przedstawienia, od którego zresztą wypadnie jeszcze odciąć inne konieczne wydatki; taki rezultat dałby się osiągnąć i miejscowymi siłami—a kto wie nawet, czy opera dana w Letnim teatrze nie przyniosłaby więcej.

Zresztą idzie tu nie o ten lub ów teatr, ale o repertuar—zawsze o repertuar.

Na to nie ma rady—ile razy mowa o operze, tyle razy przedstawia się naturalny a nieunikniony dylemat: albo żywotny, urozmaicony, odnawiany jak najtroskliwiej repertuar, do którego wystarczą istniejące siły użytkowane w taki sposób, aby wytworzyły przyzwyczajenie, albo też pierwszorzędne gwiazdy—odmładzające stary repertuar wielkimi talentami.

Na gwiazdy nas nie stać—a trudno wymagać od panny Russel, która gwiazdą nie jest, żeby na „Lindę” ściągnęła publiczność do dusznego teatru w piękny dzień czerwcowy, jak niemniej trudno żądać od publiczności, ażeby poświęciła ponęty przejażdżki za miasto w śliczny księżycowy wieczór, dla odwiedzenia i nudnej opery.

Pozostaje więc dla opery jedno tylko wyjście: zapobiegliwość o repertuar.

\* Dzisiaj w teatrze Letnim świetna komedia Paillerona „Świat nudów”.

W teatrze Nowym dzisiaj po raz trzeci krotokwiła Labiche'a i Delacour „Pasterka”, jutro „Kamionka”.

\* Jutro na scenie teatru Wielkiego ma być odśpiewana opera Verdiego „Aida”.

\* Dzisiaj na scenie teatru Letniego odbyła się generalna próba z pięcioaktowej komedji Wł. Sabowskiego „Pół miliona”.

\* Jutro zatem teatr warszawski wystawi po raz pierwszy „Pół miliona”, Wł. Sabowskiego.

Nowość ta dla publiczności i teatru warszawskiego ma już swoją historję na innych scenach polskich.

Grywana z powodzeniem komedja „Pół miliona”, mieściła się na repertuarze teatrów: w Krakowie, Lwowie, a następnie i w Poznaniu.

Wystawiano ją także i na innych scenach, a z prowincjonalnych naszych miast kilkakrotnie widział ją między innymi Płock.

\* „Księżna Jerzowa” z panną Marczello-Chraszczewską w roli tytułowej, przedstawioną będzie we środę w teatrze Letnim.

\* Panna Russel śpiewa w przyszłym tygodniu we wtorek w „Violecie”, we czwartek w „Aidzie” a w niedzielę w „Meście”, która to opera w dniu tym wznowioną zostanie z pp. Myszugą i Seidemanem w głównych rolach męskich.

\* „Piękna Helena” ukaże się na scenie teatru Nowego w przyszły piątek.

\* W niedzielę, zamiast baletu „Meluzyna”, w którym główną rolę odegrać ma po raz pierwszy panna Zofja Mikulska, przedstawiony będzie „Twardowski”.

„Meluzyna” odłożona do przyszłej soboty.

\* Panna Marja Wisnowska w końcu bieżącego miesiąca wybiera się na gościnne występy do Lwowa.

Artystka wybrała na swój benefis lwowski „Sen nocy letniej”.

\* Żółkowski po spodziewanym wyzdrowieniu ma się ukazać we środę w „Panu Benecie”.

\* Podobno ma przybyć do Warszawy tragiczny armenki, Adamian, i zamierza wystąpić kilka razy po francusku.

Jest on uczniem konserwatorium dramatycznego w Paryżu.

\* Jutrzejszy program koncertu Laubego w Dolinie Szwajcarskiej mieści w sobie piątą (C. mol) symfonię Beethowena.

O innych numerach programu ułożonego jak zawsze z chwalebą starannością, nie wspominamy szczegółowo; są to dzieła Webera, Wagnera, Mendelssohna i innych.

Kto więc naprawdę jest miłośnikiem muzyki, niech śpieszy, bo sezon koncertów Laubego kończy się już niebawem.

### = Z wystawy.

Salon Towarzystwa zachęty sztuk pięknych gromadził przez cały dzień wczorajszy bardzo liczną publiczność.

Uwagę widzów skupiały przeważnie dwa obrazy, Wertheimera i Brozika.

### = Konkursa lekarskie.

Towarzystwo lekarskie ogłosiło temata na napisanie pięciu rozpraw konkursowych z funduszu stalego imienia ś. p. dra A. Helbicha.

Szczegółowe wyliczenie tych tematów, z wskazaniem terminów nadsyłania prac konkursowych podaje ostatni nr *Medycyny*.

Nagrody wynoszą po 150 rs.

### = Autograf.

Mamy przed sobą autograf Wiktora Hugo. W liście do jednej ze swoich miłośniczek, która go prosiła o portret, pisze:

„*Mon portrait, Madame, est dans ces livres, que vous voulez bien aimer un peu. Votre noble lettre me va au coeur — je mets mon émotion à vos pieds.*”

Mimo to portret załączył.

### = Pracownia techniczno-fizyczna.

Grono specjalistów zamierza w mieście naszym urządzić pracownię techniczno-fizyczną, która prawdopodobnie mieścić się będzie przy muzeum rolniczo-przemysłowym.

W pracowni tej odbywałyby się między innymi próby elektrotechniczne oraz badanie narzędzi fizycznych, mających zastosowanie w nauce i w praktycznym życiu.

Pracownie tego rodzaju za granicą oddają wielkie usługi wiedzy, na wzór też tamtych ma być urządzona pracownia warszawska.

### = Z placu wystawy.

Dzisiaj dopiero rozpoczął się ruch prawdziwy na placu Ujazdowskim.

Kto tylko może śpieszy z dostawą okazów, bo za dni cztery nastąpi już uroczyste otwarcie wystawy.

Wczoraj mimo święta uroczystego pracowano do późnej nocy, a przecież jeszcze kilkanaście pawilonów nie będzie ukończonych do wtorku.

W Rozdrożu wznoszą bramę tryumfalną, która będzie głównym wejściem na wystawę.

Ponieważ w dziale maszyn dużo motorów będzie w ruchu, więc w przewidywaniu jakiegoś wypadku zarządzone środki ostrożności.

W tym celu w pawilonie komitetu wystawy znajdować się będzie apteczka podręczna i zapas środków opatrunkowych.

Wystawa radomska mieścić się będzie w remizach około działu pszczelnictwa.

### = Ze sportu.

W niedzielę odbyły się w Moskwie na polu chodnińskim pierwsze gonitwy wiosenne.

Konie polskich hodowców przyjęły udział w trzech biegach, ale tym razem szczęście im nie sprzyjało.

W jednej tylko gonitwie „Otwarcia” dla trzylatków drugim był „Chrobry” p. Dorożyńskiego z nagrodą 540 rs.

W drugiej gonitwie wygranej przez „Eola” hr. Niroda, „Sędzina” A. hr. Potockiego i „Szaman” p. Dorożyńskiego były bez miejsca, toż samo w *handicapie* spotkało „Gonzala” p. Dorożyńskiego.

W gonitwie trzeciej otrzymała 880 rs. tytułem pierwszej wygranej „Gitana” rotmistrza Curikowa, pochodząca ze stada hr. Kraszińskiego, „Meteor” A. hr. Potockiego z gonitwy tej wycofany został.

### = Wyścig welocypedystów.

Po zamknięciu działu inwentarza na arenie wystawowej grono amatorów urządza wyścig... na welocypedach, rozumie się po za konkursem, a gwoździ tylko ucieśce własnej i publiki.

Welocypedy użyte do wyścigu są wyrobu miejscowego i to właśnie jest głównym powodem tego oryginalnego turnieju.

### = Wiosenna zabawa.

Tenimi dniami odbędzie się wspaniała majówka u właścicieli jednego z pięknych pałacików, położonych na powiślu.

Stątek z orkiestrą powiezie gości. Zamierzono tańczyć na ogromnej, specjalnie ku temu urządzonej werendzie.

### = Kąpiele wiślane.

Po ustaleniu się pogody letnie łazienki na Wiśle znajdują się w istnym oblężeniu.

Kąpielowiczów dowożą do łazienek na Pradze łodzie przewoźnicze z pod mostu.

Wielka szkoda, iż przy warszawskim brzegu nie pomieszczono żadnej łazienki, jak to było przeszłego lata.

### = Za tanie pieniądze.

Jacyś kelporтеры sprzedają na ulicach tanie, zagranicznego wyrobu, trociczki, które po zapaleniu wydają upajający, szkodliwy dla płuc zapach.

Ostrzegamy publiczność, aby się nie pozwalała wyzyskiwać.

### = *Trifolium*.

Na podwórzach popisuje się tercet złożony z dwóch skrzypiec i wiolonczeli.

Wykonawcami są dwie kilkunastoletnie dziewczynki i najwyższy dwunastoletni chłopiec.

Są to sieroty zarabiające muzyką na życie...

### = Najświeższa reklama.

W oknie jednego z większych sklepów perfumeryjno-mydlarskich widzimy rozstawione drobne buteleczki z perfumami, a na nich ogromny napis: „*az po 5 kopiejek!*”

Sposób więc reklamowania się z Nalewek przenosi się dalej.

### = Styl szyldowy.

Na jednym z domów na Nowolipkach przy wejściu do pracowni krawieckiej znajduje się następujący napis:

„Wchod do krawco Do pana kapelusza. i: Tutaj wywabiają wszelkie plamy krawieckie i różne reperacje.”

Czyż nie jasne?

### = Niewypłacalni lokatorzy.

W jednym z większych domów na Nowym Świecie, mającym kilkadziesiąt lokatorów, właściciel musiał wystąpić ze skargą przeciw wszystkim prawie mieszkańcom.

W liczbie niewypłacalnych lokatorów znalazł się też i komornik, który dopiero wówczas uiszczył należność, kiedy zszedł do niego, celem zajęcia ruchomości, jeden z kolegów.

### = Przyjaciół młodzieży.

W dniu wczorajszym, w jednym z tutejszych sądów pokoju, sądzoną była sprawa tak zwanego przyjaciela młodzieży, obwinionego o wyzysk.

Jako *corpus delicti* przedstawione zostały weksle, podpisane przez małoletniego W., poparte zeznaniem świadków.

„Przyjaciół” wymógł na niedorośłym chłopcu przyjęcie rs. 50 wzamian za wystawiony przez niego rewers na 250 rs.

Głównym oskarżycielem był ojciec niedorośłego dłużnika.

Sąd skazał wyzyskiwacza na tydzień zamknięcia w areszcie oraz koszty sądowe.

Słuszna ta kara powinna by zniechęcić „Przyjaciół” do podobnych sprawek.

### = Nowy kościół.

W Józefowie Ordynackim, w powiecie bilgorajskim, wznosi się obecnie kościół.

Nowa świątynia powstaje za staraniem proboszcza ks. kanonika Trębińskiego ze składek parafjan.

Zasluga to tem większa, iż parafia jest nieliczna i niezamożna.

### = Wspomnienie pośmiertne.

We wtorek ubiegły zgasł w sile wieku lekarz w Pułtsku, Wojciech Pawłowski.

Urodzony w dniu 12-ym kwietnia 1853-go roku we wsi Niecieplinie (pow. garwolińskiego, gub. siedleckiej), w młodym wieku wszedł do szkół siedleckich, w roku 1871-ym do uniwersytetu warszawskiego.

Po ukończeniu fakultetu medycznego w 1876-ym roku praktykował jako lekarz w Serocku, następnie jako lekarz wojskowy.

Z prac jego wymieniamy: „Spostrzeżenia nad chorobami tyfusowymi” w *Gazecie lekarskiej*, następnie drukowane oddzielnie w r. 1881-ym.

W Towarzystwie lekarskiem czytano także jego pracę, dotyczącą praktyki w lazarecie pułtuskim.

Jako lekarz odznaczał się zamilowaniem fachowym i gorliwością w pielęgnowaniu chorych.

Na pogrzeb dziś odbywający się kilku lekarzy udało się na miejsce dla oddania koledze ostatniej posługi.

### = Na pogorzeliów.

Goszcząca w Włocławku trupa p. Grabińskiego, uproszona przez komitet, jaki się tam utworzył w celu przyjęcia z pomocą pogorzeliom osady Lubraniec, przeznaczyla na ten cel dochód z jutrzejszego widowiska.

Przedstawienie to, na które ceny biletów zostały podwyższone, składać się będzie z komedji „Porwanie sabinek”.

### = Otrucie grzybami.

W Kaniowie kilkunastu włóścian otrulo się niedrowymi grzybami.

Siedmiu z nich zmarło, pięciu leży w szpitalu w niebezpieczeństwie życia.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra Tadeusza Chlebowskiego, składa się na studentów uniwersytetu rs. 20.  
E. Ch.



## Nekrologja.

† Ś. p. Dyonizy **Tumanowicz**, emeryt, b. urzędnik warszawskiej izby kontrolnej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu dnia 3-go czerwca 1885 roku, przeżywszy lat 50. Pograżona w smutku żona wraz z dziećmi i rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego (p.o-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, w sobotę, to jest dnia 6-go czerwca, o godzinie 10-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —1980—

† Ś. p. **Marja Mohulska**, uczennica Instytutu muzycznego zmarła dnia 4-go czerwca r. b., przeżywszy lat 16. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 6-m czerwca, to jest w sobotę, o godzinie 9-ej rano, w kościele katedralnym św. Jana i na pogrzeb z tegoż kościoła, o godzinie 7-ej wieczorem. —1975—

† Ś. p. **Ludwik Kiełczewski**, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 3-im czerwca r. b. Stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok, o godzinie 9-ej rano odbyć się mające w dniu 6-m czerwca, to jest jutro w kościele Panny Marii na Nowem Mieście. —1977—

† Ś. p. **Wincentyna z Sredzińskich** 1-go ślubu **Laskowska**, 2-go **Forrens**, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 55, zakończyła życie dnia 4-go czerwca 1885 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 6-go b. m., to jest w sobotę, o godzinie 11-ej zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowiu. Wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia nastąpi, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —661—

† W sobotę, to jest dnia 6-go czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. **Aleksiego Tadeusza Chlebowskiego**, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego, oraz poświęcenie pomnika, na które w żalu pozostała wdowa, uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1963—

† Jutro, to jest dnia 6-go czerwca r. b., jako w wigilię pierwszej rocznicy śmierci ś. p. **Jana Jezierskiego**, emeryta i obywatela m. Warszawy, odprawionem zostanie za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-ej rano w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona zaprasza żyjących. —1962—

† W sobotę, to jest dnia 6-go czerwca, w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-ej zrana, odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. **Jana Wejnerta**, byłego sędziego b. sądu apelacyjnego, jako w wigilię 7-ej rocznicy śmierci. —1962—

## Nadesłane.

Liczny zjazd właścicieli ziemskich i przemysłowców spodziewany na wystawę przemysłowo rolniczą, która otwarta będzie już w dniu 5 czerwca r. b., ożywi niewątpliwie interesy wywołania zamówienia w zakładach fabrycznych lub zakupy w handlach detalicznych. Najlepsza to więc pora do reklamowania zakładów handlowych i przemysłowych, na co podpisana firma zwraca uwagę p. kupców i przemysłowców, dodając, że chętnie służy szczegółowymi kosztorysami ogłoszeń w gazetach miejscowych i zamiejscowych.

Najskuteczniejszym środkiem reklamy są ogłoszenia w gazetach, mających tę wyższość nad wszystkimi innymi anonsami w kalendarzach, afiszach i t. p., że poczytność dzienników, zwykle w czasie zjazdu większa, gwarantuje rozejście się gazet w znacznej liczbie egzemplarzy.

Przy znacznych zamówieniach pp. inscencji otrzymują odpowiednie ustęstwa. Porozumieć się można piśmiennie lub telefonem. (Telefonu nr 226).

**Rajchman i Frencler,**  
Biuro ogłoszeń do wszystkich dzienników,  
Senatorska 18.

## Z Cesarstwa.

Kłopoty gabinetu londyńskiego i manewra, do jakich ucieka się Gladstone i jego towarzysze, oto temat, na którym snuje treść swoich artykułów politycznych przeważna część prasy rosyjskiej. O nich mówią *Petersburskija wiadomości*, nad nimi zastanawia się *Nowoje wremja*.

Ostatnie z tych pism, wzięwszy za punkt wyjścia zaprzeczenie w formie półurzędowej ze strony lorda Granville'a wiadomości, zbyt skwapliwie przez *Daily News* rozgłoszonej o ukończeniu układów między Anglią a Rosją co do granicy afgańskiej, stara się wytłumaczyć, dlaczego dzisiejszy gabinet londyński utrzymuje kraj w niewiadomości co do istotnego stanu rzeczy. Faktycznie zaprzeczenie ma podstawę prawdziwą—bo w kwestji granicy afgańskiej wiele szczegółów będzie jeszcze wymagało porozumiewania się i korespondencji. Hr. Granville

nie oddzielił widocznie tej części rokowań od kwestji zasadniczej, która już została załatwiona. Jeżeli wszakże zwrócimy uwagę na to, że hr. Granville wystąpił z zaprzeczeniem przed trzecim czytaniem w izbie bilu o kredycie, to w zaprzeczeniu tem widzieć należy zwykły manewr parlamentarny, którego celem jest przeprowadzenie bilu. Taką samą przyczynę miało też wyjaśnienie, jakie rząd udzielił parlamentowi po zatrzymaniu w Aleksandrii wojsk wycofanych z Suakimu, kiedy na zapytanie w tym przedmiocie sobie zrobione ministerjum odpowiedziało, że postąpienie takie ma „też same przyczyny co i żądany kredyt”, tj. niepewność rezultatu układów z Rosją. W gruncie rzeczy, zdaniem gazety *Nowoje wremja*, po za tem wszystkim kryje się co innego, a mianowicie obawa, wywołana położeniem, jakie Francja zajęła w Egipcie. Anglja lęka się tam poważnych a możliwych zakłóceń. Ukrywanie się za kwestją afgańską jest dla ministerjum wielce dogodnym i dlatego „nie można spodziewać się, aby Gladstone i jego koledzy okazali się zbyt szkodliwymi w uspokajających objaśnieniach w przedmiocie rokowań anglo-rosyjskich. Może się nawet zdarzyć, że podobnych objaśnień wcale nie usłyszymy w parlamencie angielskim do samego jego zamknięcia, które nastąpi w możliwie najbliższym czasie po rozstrzygnięciu kwestji bilu irlandzkiego o stanie wzmocnionej obrony, będącym obecnie jedyną dla Gladstone'a przeszkodą do rozpущenia izby i przystąpienia do nowych wyborów na zasadzie przyjętego przez parlament bilu o reformie wyborczej.”

W *Petersburskich wiadom.* czytamy: „Z dwóch stron odczwano się na niedawne urzędowe wyjaśnienie co do niewątpliwie sprawdzonej polityczno-religijnej propagandy i agitacji wśród bylejakiej ludności gubernij lubelskiej i siedleckiej. Z jednej strony gromy niezadowolenia przeciw Rosji w zagranicznej polskiej prasie, z drugiej utyskiwania kompetentnej w sprawach polskich gazety *Kijewlanin*. Opierając się na tem, że w *Prav. wiestn.* agitatorowie byli nazwani „tajemniczymi”, szanowna gazeta utrzymuje, że „widocznie miejscowa administracja powiatowa nie może bynajmniej poszczycić się swoją działalnością i gorliwością o zabezpieczenie ludności od agitacji”. Widocznem jest, że z dwóch stron są niezadowoleni z położenia rzeczy w dwóch gubernjach, które w r. 1875-ym ostatecznie połączyły się napowrót z prawosławiem. Przyczyna tego leży po części w niedoskonałości niższej miejscowej administracji, zwłaszcza zarządów gminnych. Pisarze rosjanie należą tam do rzadkich fenomenów, a władze gminne po większej części są pod wpływem księży. Ale i w samej organizacji cerkiewnej przyłączonych w r. 1875 unitów są czarne punkta. Jeden z nich stanowią tak zwani galicjanie z za kordonu, tj. duchowni z Galicji, którzy przyjęli prawosławie jednocześnie z byłymi unitami i którzy z wielu względów niedobrze żyli się z miejscową ludnością. Przy powoływaniu ich z Galicji było domniemanie, że obznajmieni od dzieciństwa z jezuitkami intrygami, łatwiej sobie w naszym Zabuziu z niemi poradzą. Los zrzucił inaczej, a nieporozumienia galicjan z owczarniami dostarczały tylko nowych narzędzi dla celów polskiej sprawy. Są być może jeszcze i inne przyczyny, dla których kwestja wyznaniowa w gubernjach lubelskiej i siedleckiej dotychczas nie utraciła swojej żywotności, ale wszystkie one należą do rzędu łatwo usunąć się dających, kiedy już narodowa polityka, wyrazicielem której niewątpliwie jest obecny naczelnik kraju, pozyska trwale i niezachwiane urzeczywistnienie we wszystkich częściach skomplikowanej miejscowej organizacji. Co się zaś tyczy krzyków zagranicznych polskich gazet, to nie zawadzi pamiętać o znaczu pewnego rosyjskiego państwowego działacza: „Należy się cieszyć kiedy krzyczą, a oczekiwać nowej intrygi kiedy milczą.” Powtarzając obecnie stare baśnie o rosyjskich nahaikach i t. d., polskie gazety dowodzą tem, że niedawny komunikat rządowy o agitacji wśród dawnych unitów dotknął jednego z czułych miejsc sprawy. Przypokro jej naturalnie być musi, że całe widowisko z deputacją unitów do papieża Leona XIII-go nagle spadło na nieudaną farsę.”

## Z ostatniej chwili.

Czas uskarża się, że z powodu niekarności w kilku okręgach wiejskich zachodniej Galicji wypadły wybory wbrew zamiarom komitetu centralnego. Wybrany w okręgu bocheńskim właścianin Orzechowski wznawia znowu tradycję siermięgi w parlamencie, a wybrany w Łańcucie hr. Ferdynand Hompesch jest Niemcem. Wprawdzie spodziewać się należy, iż hr. Hompesch będzie głosował solidarnie z kołem galicyjskim; zawsze to wszelako fakt godny pożałowania, jeżeli z okręgu galicyjskiego wchodzi do rady państwa Niemiec.

*Rosener Ztg* donosi, jakoby kandydatem rządu pruskiego na katedrę arcybiskupią w Gnieźnie był obecnie kanonik z Pelplina, ks. Klingenberg.

Wedle onegdajszych zapewnień lekarzy, polepsza się zdrowie cesarza Wilhelma. Monarcha przechadzał się po izbie bez laski. Przypuszczają, że wkrótce będzie mógł być przewiezionym do Mainau.

Odpowiedź francuskiego ministra oświaty, Gobleta, na list kardynała Guiberta, arcybiskupa Paryża, protestujący przeciw pozbawieniu Panteonu charakteru religijnego, opiewa:

„Wasza Eminencja raczyłeś wystosować do mnie protest, którego treść i forma przekraczają zakres uprawnienia W. E. Mogę do pewnego stopnia pojąć rozdrażnienie W. E. wobec dekretu, jakkolwiek tenże jest zupełnie prawnym, gdyż Panteon nigdy nie był faktycznie kościołem przeznaczonym do celów kultu religijnego. Uczucia W. E. nie mogą usprawiedliwić wszelako niewłaściwości użytych wyrazów, które zarówno charakterowi jak wysokiemu dostojeniu W. E. uwłaczają i z obowiązkami jego wobec rządu nie licują. Uczucia te nie uprawniają W. E. do potępienia czynności i kierunku polityki ogólnej rządu. Podobne zachowanie się nie może wpłynąć na pokojowy układ stosunków pomiędzy kościołem i państwem. Boleję nad tem. Pozostawiam W. E. osądzenie, czyli w ten sposób wyraża przysługę sprawie, której broni. Goblet.”

*Norddeutsche allgemeine Zeitung* zapewnia, iż Niemcy nie żywią zamiaru położenia kresu niepodległości Zanzibaru. Rząd wysłał przed półrokiem do sułtana tamtejszego komisarza cywilnego (Rohlfsa), celem zawarcia traktatu przyjaźni, regulującego stosunki wzajemnego handlu i żeglugi. Chodziło o uzyskanie dogodnych warunków handlu tranzytowego przez wybrzeża zanzibarskie. Natomiast sułtan podniósł pretensje do terytorjów, należących do niemieckiego towarzystwa afrykańskiego, a nawet wysłał do takowych swe wojska. Również wydal sułtan Zanzibaru wojnę sułtanowi Witu, który od r. 1867-go jest sprzymierzeńcem i przyjacielem Niemiec. Należy spodziewać się, że wpływ rządu angielskiego nakłoni sułtana do zmiany polityki.

Dnia 2-go b. m. radykałiści rzymscy uroczystym pochodem na Kapitol święcili rocznicę zgonu Garibaldego. Uczestniczyli w nim delegowani hiszpańscy i francuscy obradującego obecnie w Rzymie kongresu antyklerykalnego. U stóp Kapitolu ozwały się okrzyki: „prez z Watykanem!” Ukazały się dwie czerwone chorągwie, które policja po krótkiej a zaciętej walce wydarła. Jakiś student wygłosił mowę zlorzeczając „obywatelowi Pecci” (ojcu św.). Komisarz policji kazał go ściągnąć za nogi ze studni, z której przemawiał do wrzeszczącego tłumu. Następnie wojsko oczyściło plac przed Kapitołem.

## TELEGRAMY

### „KURJERA WARSZAWSKIEGO”

(Otrzymane wczoraj.)

**Berlin** 4-go czerwca. — Cesarz Wilhelm przyszedł do zdrowia, jakkolwiek bardzo jeszcze osłabiony. W południe ukazał się w oknie pałacowym.

(Otrzymane dziś.)

**Lwów** 5-go czerwca. — Trybunał uwolnił zupełnie księgarza Władysława Gubrynowicza w znanym procesie z Henrykiem Lamem o wydawnictwo dzieł Jana Lama. Wyrok pierwszej instancji zniesiony.

(Ajencja północna.)

(Otrzymane w dniu wczorajszym.)

**Londyn** 4-go czerwca. — Gladstone oświadczył w izbie gmin, że układy o granicę afgańską jeszcze trwają. Co się tyczy kwestji pośrednictwa, Gladstone zamierza dać objaśnienia jutro.

**Londyn** 4-go czerwca. — W Birmingham minister Chamberlain wygłosił przed swoimi wyborcami mowę, w której wspominał o spodziewanem wkrótce zadawalniającem załatwieniu kwestji afgańskiej i oświadczył, że po ewakuacji przez wojska wielkobrańskie Egiptu, Anglja nie ścierpi zajęcia go przez inne państwo.

**Bern** 4-go czerwca. — Z granic Szwajcjarji wydalono 21 anarchistów.

**Paryż** 4-go czerwca. — Izba deputowanych roztrząsa wniosek co do oddania pod sąd ministerjum Ferrego. Komisja parlamentarna, która uprzednio dyskutowała nad tą propozycją, oraz prezydent Brisson, oświadczyli się przeciw podobnemu postanowieniu.



## GIEŁDA

dnia 5-go czerwca 1885-go roku.

Dzisiejszy ruch giełdowy przedstawia się bardzo skromnie tak pod względem obrotów, jakoteż i pod względem ostatnich różnic kursowych. Żądania początkowe były jednak dosyć znacznie wyższe od śródownych, gdy jednak kupujących nie było, interesy szły trudno, a szacowania nie wykazały stanowczo niżkowego dla rubli dążenia, musiano czynić ustępstwa na rzecz kupujących. Wskutek tego usposobienie było niżkowem w ciągu trwania czynności giełdowych choć kursa końcowe są prawie równe a nawet wyższe nieco od śródownych.

Za weksle długoterminowe na Berlin zanotowano żądanie 48.50 i płacono 48.42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w niewielkich ilościach. Krótkoterminowe 48.35 w żądaniu, z początku kupowane po 48.32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, później zeszyły na 48.27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a w końcu oddawane być musiały po 48.22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Na późniejsze dostawy 48.35, 47.37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i wyżej płacono, choć w małych sumach.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48.25 i 48.12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, ku końcowi płacono za krótkoterminowe.

Na Londyn 9.83 żądano. Płacono 9.82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a w końcu po 9.80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, ustępowano.

Na Paryż 39.15, choć z początku 39.17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> płacono, lecz później po 39.10 oddawano.

Na Wiedeń 79.40 przy placeniu 79.30 i 79.25 przy końcu czynności giełdowych.

Papiery bardzo mało obracane. Kursy dosyć mocno się trzymają.

Listy likwidacyjne 89.45 i 88.90, stosownie do wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95.25—bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 99.85 w serji I-ej, 99.25 w serji II-ej, III-ej i IV-ej, 96.25 w serji V-ej w żądaniu.

Listy zastawne miejskie 96.25, 94.75, 93.75 i 93.30. II-ej kupowano po 94.50.

Obligacje 92.

Listy łódzkie 89, 88.50, 87.

Z akcyj sprzedano pewne ilości akcji banku handlowego po 219 i 320.

Godzina 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Usposobienie mocniejsze, wyczuwające. Ruch żaden.

J. Wł.

— Wyszło studjum T. J. Chońskiego p. n. **Polityzm warszawski i jego główni przedstawiciele**. Cena rs. 1, nabyć można we wszystkich większych księgarniach. (646)

## CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

### Wielkie Przedstawienia

z urozmaiconym programem, między innymi numerami wykonaną będzie wielka pantomina z baletem pod tytułem:

### „Okreżne.“

Szczegóły w programach. (656)

— Hrabina Zofja Z. wniosła opłatę za niezamozną uczennicę, chcąc uczyć się na

## Wyższe Zeńskie kursa

języków nowożytnych, otwierających się z nowym szkolnym rokiem pod przewodnictwem **Ks. Masalskiej**.—Kandydatki zechcą się zgłosić do tymczasowego mieszkania przełożonej, Nowogrodzka nr 7, a od 8 lipca do lokalu zakładu Szpitalna nr 5.

— **Mamy honor polecić nasze składki obić papierowych, mieszczące się w b. pałacu Blanka, przy placu teatralnym. Ogromny dobór towaru, odznaczającego się niezwykle gustownymi deseniami, a przytem ISTOTNA niskość cen, stawiają nas w możności czynienia zadość wszelkim choćby najbardziej wybrednym wymaganiom.**

634

## Seweryn Mazur i Ska.

— **Cement** kilku najlepszych marek używanych przy robotach rządowych,

**Cegłę angielską „Ramsay“**, oraz

**Glinę ogniotrwałą** mamy zawsze na składzie **Jachnikowski & Krajewski**.

Kantor Bielaska nr 9 (Hotel paryski).

!! Połączenie Telefonem !! (586)

— **Ogłoszenia** do umieszczenia w **pawilonie i kioskach**, oraz do rozlepiania **na parkanach** wewnątrz całej **wystawy przemysłowo-rolniczej** przyjmują się **codziennie**, ul. hr. Berga 5 ty sklep od Krakowskiego-Przedmieścia (pałac hr. Krańskich). (640)

Kazimierz Sulistrowski.

## Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) lipca r. b. i następnych, od godziny 11 rano, w magazynie załegłych towarów na stacji Praga, sprzedawane będą przez publiczną licytację załegające z roku zeszłego towary i bagaże, oraz różne przedmioty pozostawione przed 1 stycznia r. b. przez pasażerów na stacjach i w wagonach.

Szczegółowe wykazy przeznaczonych do sprzedaży towarów i innych przedmiotów, przejrzeć można każdodziennie z wyjątkiem świąt w kancelariach naczelników stacji: Mława, Warszawa, Praga, Lublin i Kowel. (626)

## Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

Zwołane na dzień 24 maja (5 czerwca) r. b., posiedzenie XXVII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów odbyte być nie może, z powodu, że według zamkniętego w dniu 14 (26) maja r. b., o godzinie 2-ej po południu składu akcji, ani liczba zgłaszających się akcjonariuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego nie czynią zadość warunkom § 27 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymagana jest obecność najmniej trzydziestu akcjonariuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 27, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyte się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 11 (23) czerwca r. b., godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na liczbę i ilość zdeponowanych akcji, będą władni, stosownie do § 27 ustawy, odbyte posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszedłego do skutku zgromadzenia ogólnego, pomiędzy którymi będzie przedmiotem nabycia drogi łódzkiej i w związku z tem przejęciem gwarancji drogi bydgoskiej przez Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Akcionariusz zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 31 maja (12 czerwca) r. b., do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu L. Weiller Synowie; albo u A. M. de Rotszyld i Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons i w Deutsche Bank;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służyć także, w myśl § 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcji powyżej oznaczonym.

Akcie złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie skła-

dającym akcje, jako dowód dokonania depozytu, nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonariusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przełać na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (627)

Warszawa dnia 16 (28) maja roku 1885.

## Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

Zwołane na dzień 25 maja (6 czerwca) r. b., posiedzenie XXVII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonariuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 15 (27) maja r. b., o godzinie 2-ej po południu składu akcji, ani liczba zgłaszających się akcjonariuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 31 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymagana jest obecność najmniej trzydziestu akcjonariuszów, posiadających łącznie przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 31, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyte się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 10 (22) czerwca r. b., godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcji, będą władni, stosownie do § 31 ustawy, odbyte posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszedłego do skutku zgromadzenia ogólnego, pomiędzy którymi przedmiotem na zostanie kwestja przejęcia gwarancji drogi bydgoskiej przez Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Akcionariusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć, najpóźniej do d. 30 maja (11 czerwca) r. b., do godziny 2-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu L. Weiller Synowie, lub u A. M. de Rotszyld i Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons i w Deutsche Bank;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu, służyć także, w myśl § 34 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcji powyżej oznaczonym.

Akcie złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składowemu akcje, jako dowód dokonania depozytu, nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonariusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przełać na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (628)

Warszawa dnia 16 (28) maja roku 1885.



### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 5-go czerwca 1885 r.

W eks le:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48.35	—
Londyn 1 funt ster.	9.83	—
Paryż 100 franków "	39.15	—
Wiedeń 100 guld. "	79.40	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy z. z roku 1869 d.	99.85	—
" " " " m.	99.85	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.25	—
" " " " II	94.75	—
" " " " III	93.75	—
" " " " IV	93.30	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.45	—
" " " " małe	88.90	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " 1868	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.25	—
II " " " " rs. 100	95.25	—
III " " " " rs. 100	95.25	—
Listy wileńskie długoter.	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	92.—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lihop. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

### Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 226<sup>7</sup>/<sub>18</sub>  
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 88<sup>9</sup>/<sub>9</sub>  
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 148<sup>11</sup>/<sub>18</sub>  
 Od Listów likwidacyjnych kop. 4<sup>4</sup>/<sub>9</sub>

### Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.  
 Dnia 5-go czerwca 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	k o p i e j e k			
Pszeni. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " psstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	750	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	515
" " średnie (nowe)	—	—	490	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	300	350
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	30	45	—	—
Ślomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

### Cena okowity:

z dnia 5-go maja 1885-go r.  
 Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 52  
 " " " " wiadro rs. 7 kop. 74<sup>8</sup>

### Dolina Szwajcarska.

W Piątek dnia 5-go Czerwca r. b.

### KONCERT

### Juljusza LAUBE.

Uwertura „Flet zaczarowany,” Mozarta.—  
 Piękna Meluzyna, Hentschla.— Mazur po-  
 śmiertny, Moniuszki.— Marsz węgierski Li-  
 szta.— Prélude du Délige, Saint-Saënsa.—  
 Laguny, wale Straussa.— Tańce Bajaderek  
 z op. „Feramors,” Rubinsteina.— Uwertura  
 do „Poskromienie złośnicy,” Götza.— Solo na  
 trąbkę, Hocha.— Fantazja z op. „Traviata,”  
 Verdie i inne.

Wejście kop. 30.

Początek o godzinie 7-ej.

W Sobotę, dnia 6-go Czerwca r. b.

### KONCERT SYMFONICZNY

### Juljusza Laube.

Symfonia (C moll № 5), Beethovena (na  
 żądanie).— „Z różnych krajów,” Moszkowskie-  
 go.— Uwertura „Euryanthe,” Webera.—  
 „Parsifal,” Wagnera.— Uwertura „Życie za  
 Cesarza,” Glinki.— Piękna Młynarka Rafia.—  
 Scherzo, Mendelsohna i inne.

Wejście kop. 40.

Początek o godzinie 7.

### POMNIKI

z labradoru, sienitu, grani-  
 tu, marmuru i piaskowca,

posiada gotowe i wykonywa

Zakład Artystyczno-Rzeź-  
 biarski i Kamieniarski

Andrzeja Pruszyńskiego

Wolska № 14, dom własny w Warszawie.

### Jarmark na winę w Toruniu.

Jarmark wełniany tutejszy odbędzie  
 się d. 13 i 14 Czerwca. Znaczny dowóz z pro-  
 winy i Królestwa Polskiego, jest na pewno  
 przewidywany. Nizki kurs waluty rosyjskiej,  
 bardzo korzystny dla nabywających. Kantory  
 bankierskie i wekslowe na miejscu. Dowóz  
 z Królestwa Polskiego dozwoływany został  
 przez król. Regencję Rządową. Stacja tele-  
 graficzna na jarmarku wełnianym. Telegra-  
 my należy adresować: „Thorn Woll-  
 markt.” Izba Handlowa. 981R

### PIEKARNIA

do sprzedania, z wszelkimi rekwizytami i  
 sklepami, od 1 Lipca 1885 r. Wiadomość róg  
 Samborskiej i Przyryńku № 8 i 10, u właściciela  
 domu. 1521

### 5,000 sztuk debów

w lasach Żelechowskich, wycechowa-  
 nych, niedaleko stacji kol. Nadwiślańskiej  
 w Sobolewie i od spławu położonych do sprze-  
 dania.—Wiadomość na miejscu w Zarzą-  
 dzie dóbr Żelechów, albo u właściciela  
 przy ulicy Berga № 3, mieszk. 6. 1256R

### Do wynajęcia zaraz

lub od 1 Lipca r. b., 6 pokoi, przedpokój, ku-  
 chnia, z wszelkimi wygodami, na Włodzi-  
 mierskiej № 14.—Wiadomość ulica hr. Berga  
 № 5 w kantorze.—Cena przystępna. 1518

### Do Składu Kawioru i Delikatesów

### MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37,

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności,  
 że nadeszły transporty

### Kawioru Astrachańskiego,

świeżego, wiosennych połowów, w wybornym gatunku i t. p.  
 towarów rybnych i delikatesów, a które przez cały sezon le-  
 tni w Handlu moim przy ulicy Nowy-Świat Nr 37, posiadać  
 będą w sprzedaży hurtowej i detalicznej.

### Mikołaj Żyżyn,

1255R

Nowy-Świat Nr 37.

### Jutro w Sobotę i pojutrze w Niedziele

odbywać się będzie

### w Sklepie Wyprzedazy

obok Cukierni.

przy ul. Bieleńskiej nr 7,  
 w Gmachu gdzie Hotel Krakowski,

### Wielka nadzwyczajna

### Wyprzedaż

Serwet, Serwetek,

Obrusów, Chustek do

nosa, Cretonów kolorowych

Korcików, Kortów,

Firanek, Dywanów,

Chodników, Kołder pi-

kowych, wełnianych i watowych,

Kaszmirów i Besztek

Wełnianych Materyj.

### Skład Sukna i Kortów

### W. LEWI,

przeniesionym został

z Placu Krasieńskiego 1238 R

na ulicę Miodową Nr 15,

wprost byłego Sądu Apelacyjnego.

### BUSK.

Ktoby sobie życzył oddać dzieci pod opie-  
 kę troskliwą Matce jadącej na kurację ze  
 swoim dzieckiem do Buska na sezon drugi,  
 raczy się zgłosić na ulicę Chmielną № 34,  
 mieszkania 14.—Wszelką zapewniam opiekę  
 macierzyńską, a którą udowodnić mogę. 1255R

### PULK LITEWSKI

### Lejb-Gwardji,

podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy  
 rozkazu danego do wojska warszawskiego  
 okręgu wojskowego, w roku 1883 za № 233,  
 we Srodę t. j. dnia 29 Maja (10 Czerwca)  
 r. b., o godzinie 11-ej z rana, na dziedzińcu  
 Koszar Ujazdowskich, które Pułk Litewski  
 Lejb-Gwardji zajmuje, będą sprzedawane przez  
 licytację zużyte materiały pakunkowe, jakoto:  
 rogózki, powrozy grube, szpagat do zszywa-  
 nia, oraz płótno do obwijania pakunków i  
 kartki przewozowe (jaryłki). 1257R

### Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne

W. Karpiński & W. Leppert,

Elektoralna 33. 1126R

Cenniki franco i gratis.

**Magazyn Ubiorów Męzkich**  
**KAROLA MINIEWSKIEGO i S-ki,**  
**Senatorska Nr 28,**  
 wprost sklepu p. Feista, 1447  
 poleca najświeższe towary francuz-  
 kie, angielskie i krajowe.

Patentowana, 12-ma medalami na wystawach odznaczona  
**FABRYKA KAPELUSZY**  
**TEODORA WEIGT,**  
 ma honor donieść, że magazyny swoje zaopatrzyła w wielki wybór różnorodnych  
 modnych, krajowych i zagranicznych kapeluszy i czapek.—Skład główny Kra-  
 kowskie-Przedmieście, róg Królewskiej.—Filja, Długa róg Miodowej.  
**UWAGA.** W ostatnich czasach w skutek niesumienności pp. fabrykantów  
 skór i tkanin jedwabnych, do wyrobu kapeluszy używanych, a którzy do barwienia  
 takowych, używają farb zdrowiu szkodliwych, pojawiają się u noszących tego ro-  
 dzaju kapelusze, wypadki wysypki skórnej, mniej lub więcej dotkliwej. Dla zapo-  
 bieżenia przeto w przyszłości podobnym wypadkom i zapewnienia moim klientom  
 dostawy bezpiecznego dla zdrowia towaru, zniósłem się z Pracownią Chemiczno-Roz-  
 biorową D-ra A. Weinberg, która odtąd, przed wypuszczeniem kapeluszy w obieg,  
 materiały do takowych użyte, poddawać będzie badaniom sanitarym.  
 1259R  
**T. WEIGT.**

**PARFUMERIE GELLE FRERES**  
 Firma założona w 1826 roku  
 Medal złoty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878  
**PARIS, 6, AVENUE DE L'OPERA**  
**PATE DENTIFRICE GLYCERINE**  
 Pasta glicerynowa dla zębów  
 Wynalazek Eug. DEVERSA, Chemika.  
 Jest to prawdziwie higieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białosć perł i nie  
 uszkadzający ich emalii.  
 Kto raz spróbuje tą pastę zawsze ją używać będzie  
 Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

**2 Faetony**  
 nowego fasonu, mało używane, zdadne na wieś  
 i do miasta, tania do sprzedania. Wiadomość  
 u rządcy w Banku Polskim. 1520

**TANIA PRACOWNIA** 1522  
**Sukien i Okryć Damskich**  
**Heleny Wyczachowskiej,**  
 przyjmuję suknie do roboty, po rs. 3, wykoń-  
 czam elegancją i modnie, podług najśwież-  
 szych żurnali paryzkich, z czem się polecam  
 Łaskawym i WW. Paniom.—Ulica Rymar-  
 ska № 14 mieszk. 11. 1-e piętro od frontu.

W mieście powiatowem Łukowie, guber-  
 nji Siedleckiej, w miejscowości najważniej-  
 szej z powodu sieci dróg żelaznych, przy  
 przyneypa'nej ulicy, są

### do sprzedania DOPY

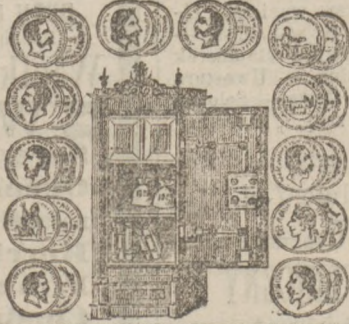
zrewniane, z gospodarstwami budynkami,  
 ogrodem owocowym i łąkami, przeszło 5 mor-  
 gów przestrzeni mających, położonych nad  
 rzeką Krzną; miejscowość ta bardzo  
 sprzyja do założenia browaru.—Rów-  
 nież sprzedaje się folwark poduchow-  
 ny w tymże powiecie, przestrzeni około 3-ch  
 włók.—Wiadomość u W. Gajewskiego w Łu-  
 kowie, lub w Warszawie u JW. Barona  
 Brüning, ulica Królewska № 19 1516



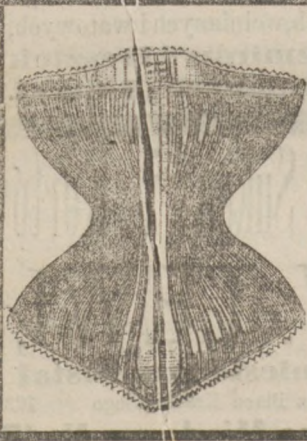
SPECJALNA FABRYKA  
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH  
z najlepszymi sztucznymi zamkami  
**ROBERTA BOHTE,**  
W WARSZAWIE  
Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE  
otrzymane na  
Wystawach  
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875	



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

**"MARIE"**

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący wielki wybór gorsetów atlasowych, drelichowych, czarnych i ponsonowych prunelowych, według nowo-otrzymanych fasónów paryżkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety z przodami sprężynkowemi! Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—Ceny bardzo przystępne. 1111R

ZNANY MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

**HENRYKA CARA,**

przeniesiony został z dniem 1 Kwietnia r. b., na ulicę Miodową № 3, do domu p. Grabowskiego, do lokalu, gdzie dotąd mieścił się magazyn p. Kruszeńskiego.

Firma egzystująca od lat 48, zyskała prawdziwe uznanie Szanownej Klienteli dowodem tego iż w ostatnich czasach zmuszony byłem do powiększenia głównego składu, jako też otworzenie filii w domu przechodnim Roczlera.

Nadszpodziewane powodzenie, jakiego doznałem w pierwszych tygodniach po otwarciu obecnego składu, daje mi możność do zasilenia wielkim wyborem towarów, jako też i do zniesienia cen niepraktykowanie nisko, o czem świadczy, poniżej omieszczonego cennik.

Okręcia letnie z koronką	od rs. 10 do rs. 75 i wyżej.
Żakiety kortowe	od rs. 6 do rs. 25 i wyżej.
Surduty letnie	od rs. 8 do rs. 45 i wyżej.
Regenmantel kortowy	od rs. 8 do rs. 35 i wyżej.
Dolmaniki kortowe	od rs. 12 do rs. 40 i wyżej.
Suknie wełniane strojne	od rs. 18
Suknie krętonowe strojne	od rs. 10
Plaszczki podróżne	od rs. 4 kop. 50

1313

**CHAPMAN'S PHYSIC BALLS**

środek przeczyszczający przy tresowaniu koni.

Dostać można w Kancelarji Towarzystwa Wyścigów Konnych, oraz w Składzie Głównym Środków Weterynaryjnych Angielskich H. Kucharszewski, Apteka, Senatorska Nr 11. 1078R



Istniejący od r. 1845  
Instytut WÓD MINERALNYCH w Ogródku Saskim,  
D-ra Aleksandra M. Weinberga,  
wydaje każdodziennie od rana do godziny 3-ej  
Kąpiele mineralne lecznicze w wannach,

przygotowane ściśle według składu i na sposób zdrojowisk kąpielowych zagranicznych, silnie nasycone gazem, kwasem węglanym lub siarkowodorem; 1) w zakładzie kąpielowym tuż przy Instytucie, ulica Graniczna № 14; 2) w zakładzie kąpielowym S-rów Majewskiej, ulica Bednarska № 2.—W zakładzie kąpielowym „Antokol” na Pradze, tuż obok wału.—Sprzedaż biletów do powyższych kąpeli oraz przetworów dla przygotowania sobie tych kąpeli w domu, dokonywa się w Kantorze Instytutu, ulica Graniczna № 14. 1067R

**Koszule kolorowe**

bardzo praktyczne na obecną porę, odznaczające się dobrym krojem i wykonaniem, z gustownych świeżych materiałów; oraz znaczny wybór Koszul białych, Kołnierzyków i Mankietów, Kalesonów, Skarpetek, Chustek do nosa, Krawatów, Spinek itp., poleca

Specjalna FABRYKA BIELIZNY  
**L. GALKOWSKIEGO,**

w Warszawie, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyskiej,  
Wszelkie zamówienia wykończają się starannie i spiesźnie.—Ceny umiarkowane.

**TEKTURA Kamienno-Smołowcowa**  
do pokrywania dachów,  
wyrabiana w fabryce Soczewka,

(powiat Gostyński, gubernja Warszawska).

Dachy z tektury kamienno-smołowcowej stanowią lekkie, trwałe, bezpieczne i tanie pokrycie, wypróbowane w kraju od lat 30. Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, stawiają te dachy na równi z dachami metalowemi co do wysokości składek asekuracyjnych.

Bank Polski od r. 1859 otwiera właścicielom dóbr ziemskich i dzierżawcom rządowym, jakoteż właścicielom domów po miastach, kredyta na kupno tektury kamienno-smołowcowej, w fabryce SOCZEWKA wyrabianej; przy dopełnieniu formalności, jakie w podobnego rodzaju kredytach na kupno machin rolniczych, są przepisane.

Zamówienia przyjmują się w Zarządzie Fabryki SOCZEWKA lub w Warszawie, w Kantorze sprzedaży, Graniczna Nr 15. 1474

**Ceny zniżone.**

1 łok. □ m. p. tektury kamienno-smołowcowej . . . . . 10 kop.  
1 łok. □ m. p. z pokryciem (materiał z robocizną) . . . . . 17 kop.  
Broszury objaśniające wysyła się na żądanie bezpłatnie.



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY  
**MATICO**

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechnie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze rzeżączki.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

**Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb**  
na Szlaku górnym,

Linja drogi żelaznej: Katowice - Mikołów - Loslau.

Źródła solankowe jedowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—Otwarcie 15 Maja:

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach skórnych, skrofulach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

**Dyrekcja Kąpielowa.**

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH  
**J. MROZOWSKIEGO,**

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

- Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
- Benzynę na balony, funty i flaszki.
- ESSENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu.
- Farby i Lakierzy Zakładów przemysłowych krajowych.
- Farby Drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
- Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
- Glans do obuwia.
- Materiały apteczne i Preparaty chemiczne.
- Materiały Fotograficzne, Papier albuminowy i Bristol.
- Masy woskowe i Lakierzy, do zaprawiania posadzek.
- Mydła toaletowe i Pudry.
- Olejki do wódek i do Wody kolońskiej.
- Oliwę Nicejską najlepszą.
- Oliwę do maszyn i do palenia.
- Papier na mole.
- Perfumy angielskie i francuskie.
- Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
- Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
- Tynkturę na plaskwy.
- Truciznę na szczury.
- Wody Mineralne Naturalne.

**PROSZEK Dezynfekcyjny Otwocki.**

**WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,**

w niezem nie ustępującą zagranicznej.

810R



# H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

## Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

wprost ze źródeł sprowadzanych  
przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie, przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne, zarządzonych czerpaniu źródeł, nadeszły od takowych bezpośrednimi pociągami dróg żelaznych wody mineralne zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł. Równocześnie nadeszły i jomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: szlamy, ługi mydła, wyciągi, sole i pastylki.

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżymi wodami, ekspedycja dopełniona była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstatunku bezpłatnie, o czym mam honor zawiadomić W.W. PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnymi.

Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.

W Łomży, w aptece A. Ziemińskiego dawniej L. Tock.

1074R **H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.**

### CENY ZNIŻONE

## WĘGLI i DRZEWA OPALOWEGO

w Składzie Głównym  
**F. ŁAPIŃSKIEGO,**  
W WARSZAWIE.

Korzece Węgla najlepszego, grubego z odstawa . . . . .	rs. 1 kop.
" " z własnej kopalni „Jan.” grubego z odstawa . . . . .	rs. — kop. 95.
" " kostkowego, z odstawa . . . . .	rs. — kop. 90.
" " drzewnego do samowarów, z odstawa . . . . .	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud . . . . .	rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawa . . . . .	rs. 17 kop. —
" " Olszowego . . . . .	rs. 18 kop. —
" " Brzozowego . . . . .	rs. 19 kop. —

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.  
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.  
Załadujemy własnymi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgla, rs 1 na sążniu drzewa.

**F. ŁAPIŃSKI.**  
Kantor Główny, ulica Jerolimaska N 33.

## APTEKA

# J. RUTKOWSKIEGO,

dawniej  
**E. WERNERA,**  
ulica Długa Nr 12. w Warszawie.

Wody Mineralne naturalne świeżego czerpania. Szlamy, Ługi, Wyciągi, Sole, Pastylki.  
Wody Mineralne sztuczne.  
Lekarstwa specjalne krajowe i zagraniczne.  
Przetwory Chemiczne do technicznego użytku.  
Narzędzia Chirurgiczne. Materiały opatrunkowe.

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych  
**K. MANTHEY,**  
Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej. 1236R

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

## KAPIEL-SULZ

(Bawarja-Górna), od Monachjum o 2 1/2 godziny odległa, drogą żelazną dojeżdża się do stacji Peissenberg.

Kapitel lecznicza, źródła żelazne i siarczane.  
Miejscowość leczenia powietrzem klimatycznym. Pensjonat.

Wspaniała okolica. Peissenberg przedstawia znakomite miejsce obserwacyjne (Alpy od Salzburga aż do jeziora Bodenskiego). Hotel odległy o 3 min. od dworca dr. żelaznej (Omnibus). Ogród, las z alejami spacerowymi. Z komfortem urządzone pokoje. Table d'hôte i à la carte. Powozy na miejscu. Ceny przystępne.—Prospekty wysyłają się gratis na żądanie.

Otylja Hohenester, dawniej w Marjabrunn.

1502

## Magazyn Sukień i Okryć Damskich

# W. DUBRAWSKIEJ,

dawniej A. RANDEAU.  
ulica Niecała Nr 5,  
otrzymał drugi transport **NOWOSCI**, a mianowicie **Kostjomy Pomponette Carmen**, oraz materiały na lokcie w znacznym wyborze.—Magazyn poleca **Modele Sukien** oraz **Okryć letnich**, jak również kopje z tychże, po cenach niższych.  
Obstatunki wykonywa śpiesznie i z wszelką dokładnością, próby wysyła franco. 1188R

5 g. od Warszawy, 1 g. od Lublina, 4 wior. od St. Nałęczów, dr. Nadwiśl.

## NAŁĘCZÓW

**ZDROJOWISKO ŻELAZISTE — KĄPIELE BŁOTNE.**  
Sezon letni od 1-go Maja

### Zakład przyrodolecznicy dla chorych chronicznych.

Cały rok otwarty.

Miejscowość żłrowa i malownicza, wykintne salony do zabaw i przyjęcia gości, 150 pokoi mieszkalnych, wygodnie urządzone i umeblowane dla internów, liczne wille prywatne w okolo zakładu. **Stółowanie dietetyczne**, pod nadzorem lekarzy.—Środki lecznicze 1) **Źródła żelaziste** (szczawa żelazista) do picia oraz **kąpeli** w łazienkach, specjalnie urządzone i ogrzewanych, podług wypróbowanych metod; 2) **Kąpiele borowinowe Nałęczowskie** z borowiny żelazistej (Eisenmoor). 3) **Instytut wodolecznicy** (hydropatyczny) specjalnie urządzony (urządzenia do kuracji w mieszkaniu chorych). 4) **Kąpiele igliwowe** (z igliwia miejscowego, jakoteż Krynickiego i Reichenhallskiego, oraz parowe i wszelkie mineralne sztuczne). 5) Wszelkie **wody mineralne** naturalne i sztuczne; 6) **Kumys** (ko byli), **Kefir**, **Mleko i Serwatka**. 7) **Gimnastyka lecznicza, massage, elektryczność**.

W Nałęczowie leczy się pomyślnie wszelkie choroby przewlekłe, głównie zaś **cierpienia nerwowe, żołądkowe i niezłyty dróg oddechowych, choroby kobiece, wycieńczenia, niedokrwiłość, bladaczka** itd.

Kurację prowadzi: **Dyrektor i stały Lekarz Zakładu Dr Aleksander Fabian.**

**Konsultant Zakładu: Dr Alfred Sokołowski**, (specjalnie w chorobach piersiowych i gardlanych) i **Dr Anna Tomaszewicz Dobrska**, (w chorobach właściwych kobietom).  
Cena całodziennego utrzymania z leczeniem od 3 rs. dziennie,—dzieci płać połowę. Ceny za kurację do 1 Czerwca i po 1 Października niższe.

Blizszych objaśnień udziela na miejscu

### Administracja Zakładu.

W Warszawie apteki: pp. Barcza, Heinricha i Bogusławskiego. 535R

## APTEKA

# A. W. FILANOWICZA

dawniej

## SADKOWSKIEGO,

Nr 15. Bielańska Nr 15.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność i PP. Doktorów, iż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnym aptekach w Warszawie, obecnie nabyłem Aptekę od p. **Sadkowskiego** i takową zaopatrzyłem w **najświeższe materiały i specyfikali krajowe i zagraniczne**.

Apteka poleca na obecny sezon kuracyjny **Wody mineralne naturalne świeżego czerpania**, oraz sztuczne własnego wyrobu. 1141R

**A. W. Filanowicz.**

## CIECHOCINEK

### Wody Mineralne jodowo-bromowo-słone

690 R położone  
w Królestwie Polskim, gub. Warszawskiej,  
otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z  **cudowych skutków** w chorobach **skrofalicznych, syphilitycznych, reumatycznych i kataralnych, skórnych i nerwowych**, w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzanych obrzmieniach i uszkodzeniach kości**.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzone domów, restauracje, cukiernie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowym zbliżonym do morskiego.

**Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe**, z natryskami zimnymi i ciepłymi, odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska do gatacznie jest zapewniona.—Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła

Nowości angielskie i francuzkie.

# F. GACHET,

TAILLEUR,

21 Krakowskie-Przedmieście. 21


I-e piętro, wejście od Trębackiej.

1177R



**Główny Skład Maszyn do szycia**  
SYSTEMU  
**„SINGERA,”**  
POLECA

Dwuletnia gwarancja.



1) Nowe familijne maszyny do szycia, ręczne i pedałowe.  
2) Maszyny średnie dla krawców.  
3) Maszyny większe № 4; z nadmienieniem, że do maszyn № 1 i 2, zastosowanym być może przyrząd do obszywania dziurek, tak w najcięższej webie, jak i w najgrubszej syberyjnie.

**Nadzwyczajne udogodnienie**  
**Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.**

Postument pedałowy opatrzone kółkami, przy którym koło rozpędowe obraca się na sztytłach stalowych, w skutek czego maszyny te są najlżej szycąciami.

**K. Koperski.**  
16. Senatorska 16.

Dwuletnia gwarancja.

1172R

**ZARZĄD**  
**Towarzystwa Ubezpieczeń „ROSSJA”**

ma zaszczyt niniejszem podać do ogólnej wiadomości, że  
**Dywidenda dla ubezpieczonych**  
w dziale ubezpieczeń życiowych wynosi w r. 1885  
**dwanaście procent (12%)**  
rocznej premji i że wypłata takowej osobom, mającym prawo do udziału w zyskach, na zasadzie warunków ubezpieczeń, rozpoczyna się z dniem 1-go Czerwca r. b., i załatwiać się będzie przez potrącanie tejże z wpłacanych nadal Towarzystwu premji.

1159R

**Meble, Lustra, Dywany, Chodniki, Galanterję, Bizuterję, Obrazy, Fortepiany etc.,**  
wszystko to nowe lub b. mało używane, po cenach b. niskich, sprzedaje  
**SALA LICYTACYJNA PRYWATNA**  
**Miodowa Nr 10.** 1243r

**ZAWIADOMIENIE**  
**Magazyn Ciotowych Ubiorów Męzkich**  
**J. KRASSA,**  
dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.  
Zawiadania Szan. Publiczności i Klientów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory męskie po niepraktykowanym tanich cenach.  
Wszelkie obstalunki ze swoich materiałów w przeciągu 24-eh godzin dostarcza.  
678r **J. Krassa.**

**PRZEDSIĘBIERSTWO**  
**Budowania, konserwacji i upiększania grobów.**  
**Sprzedaż pomników i grobowców.**

**Biurowo przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrklem № 3.**  
**Kantor na Powązkach, zaraz za rogatką, w domu pod № 2.**

Otrzymałszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększanie grobów kwiatami i drzewami, oraz na wnoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wnoszenia pomników i grobowców. Cpoż tego podejmuję się przy żalobnych nabożeństwach ekspozycjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zaczynasz od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożona na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cementarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębiorstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym.  
922R

**CUKIER OWOCOWY**  
biały i różowy,  
**środek przeciw chrypcie**  
i od kaszlu,  
poleca  
**Skład Win i Delikatesów**  
**Ign. LIJEWSKIEGO i S<sup>ki</sup>**  
Krakowskie-Przeźmieście № 6.  
Kupującym większą ilość odstępują rabat. 1194r

Jeżeliby która z pań posiadających śpiew i umiejących takowego uczyć, zechciała na czas wakacyjny wyjechać na wieś, raczy zasięgnąć bliższą wiadomość pod lit. W. P. R. Poste-restante w Białobrzegach. 1195r

**CEMENT**  
słynnej szczecińskiej fabryki  
Lossius i Delbrück,  
używany do robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.  
**CEMENTY SZLĄSKIE**  
najlepszych fabryk.  
**CEGLĘ OGNIOTRWAŁĄ**  
z fabryki szwedzkiej „Höganäs,” użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenezyn, jakoteż  
**Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,**  
poleca Dom Handlowy  
**Mikołaj Brauman,**  
w WARSZAWIE  
**42. Nowo-Zielna 42.**  
Telefonu № 44. 871R

**Skład Maszyn do szycia**  
najnowszych systemów i  
**ZAŁATWIANIE**  
wszelkich sprawunków wiejskich  
przy ulicy Marszałkowskiej w domu p. Gundelacha № 145. 1493

**SYNDYK OSTATECZNY**  
**MASY UPADŁOŚCI**  
ś. p. Henryka Limprechta,

zawiadamia i ogłasza, że w dniu 3 (15) Lipca 1885 r., o godzinie 10 z rana, w Wydziale III-m Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane będą przez publiczną licytację następujące realności, należące do masy Henryka Limprechta:

1). **Dobra Głusków** z przyległościami, składające się z 4-eh folwarków: Głusków, Karolin, Wólka-Pracka i Zielone, w powiecie Grojeckim, odległe od szosy Radomskiej wiorst 4, od Piaseczna w. 5, od Warszawy w. 23, rozległości 1661 morgów, 235 pretów, z których gruntu ornego 1037, ogrodu 14, lasu 285, zarośli 114, łąk 123. Wysiew w kornach: żyta 175, pszenicy 163, jęczmienia 60, grochu 50, owsa 200, konieczyzny 14, kartofli 200, trzasek na zielono 84, trzasek z łubinem na ziarno 65. Wszystkie grunta w wysokiej kulturze, dwór umebłowany, oranżeria, trephaus, ogród w którym założona szparagarnia na 4 morgach około 3,000 drzew, krzewów 200. Chmielnik na 7 morgach, z flane zagranicznych. Budynki gospodarskie w stanie wyborowym. w znacznej części z wielkim nakładem nowo wzniesione. Inwentarz żywy: koni 50, z których powozowych 2, wołów, krów, buchar, jałowizny i cieląt, sztuk 172, z których holenderskich a mianowicie zarodowych 10, tu zrodzonych 14, owiec krzyżowanych angielskich z rambouilletami, sztuk 1,300. Trzody chlewnej z rasy Jorhschire sztuk 32. Karetka, sikawka najnowszej konstrukcji, z wozem pożarnym i innymi przyrządami, dla miejscowej straży ogniowej.— 4 młocarnie, żniwiarka i inny inwentarz martwy dostateczny.

Dochód z pachtu około 3,500 rs., z młyną 250 rs., z propinacji 400 rs.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 156,800. Bliższa wiadomość na miejscu, u zarządzającego dobrami Leonarda Płaskowskiego i w Warszawie u podpisanego Syndyka:

2). **Browar pod № 1124** w Warszawie, przy zbiegu ulicy Żelaznej i Grzybowskiej, z maszynami i wszelkimi rekwizytami piwowarskimi, jako to: kadziami, kotłami, rezerwoarami, rurami, antalkami, fassami, pływakami, wozami, saniami, wagami decymalnymi, urządzeniem w kantorze, warsztatach, szczegółowo w protokole zajęcia opisanem. Nieruchomość № 1124, zawiera powierzchnię 18,754 łokci kwadratowych. W skład browaru wchodzi 8 budowli murowanych, lodownia amerykańska drewniana. Browar wypuszczoney w dzierżawę po 1 Października 1885 r. za rs. 8,000. Dzierżawca ma prawo zajmować jedną lodownię po 1 Listopada 1885 r. Cena licytacyjna rs. 120,000.

3). **Nieruchomość № 1125a**, przy ulicy Żelaznej com frontowy, murowany, piętrowy z oficynami i budowlami gospodarskimi w podwórzu. Powierzchni 4,302 łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,000. Wiadomość co do posesji № 1124 i 1125a, powzięć można na miejscu u gospodarza posesji Szezepana Sniogockiego i u podpisanego Syndyka.

Warszawa dnia 12 (24) Kwietnia 1885 r.  
**Dominik ANC, adwokat przysięgły.**  
Ulica Świętojerska № 12. 906R

**NIEPRZEMAKALNE**  
**Plandeki i Płótno**  
odpowiednie na  
**werendy i namioty,**  
wyrabia i poleca  
**F. BIERNATH,**  
w Warszawie, Senatorska 22,  
gdzie skład płócien. 1197

**Dla młodzieży.**

ulożone podług zasad amerykańskiej metody Karstairsa, nowe **Wzory Pisma** przez **T. Kosińskiego**, wraz z broszurą objaśniającą zasady, podające łatwy sposób udokonalenia swego pisma, bez pomocy nauczyciela, w **ciągu 20 lekcji** na równe, czytelne i przyjemne, znajdując się na składzie głównym w składzie materiałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych Władysława Bednawskiego, przy ulicy Miodowej № 497b  
Cena rs. 1 kop. 20.—PP. Księgarzom odstępują się odpowiedni rabat. 1446

**Z powodu wyjazdu,**

jest do sprzedania całe urządzenie domowe, a mianowicie: meble, szafy, łóżka, komoda, toaleta i umywalnia z blatami marmrowymi, lampa, miedz, etc. etc. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 23, mieszkania 22, od 9 rano do 2 po południu. 1483





## Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że zwróciwszy główną uwagę na sprzedaż detaliczną, polecam specjalnie dla takowej **GORSETY** w najlepszych fasonach, wykonywać przez najlepsze i najwprawniejsze robotnice, oraz skutkiem taniości tych wyrobów, uniemożliwiłem wszelką z nimi konkurencję. Wszelkiego rodzaju **Gorsety** posiadam w wielkim wyborze, oraz zamówienia według miary szybko i punktualnie wykonują się.

**Wilhelm Steiner,**

Fabryka Gorsetów Świętokrzyszka Nr 24. 1157R



Egzystująca od 1843 roku 943R

Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

## FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

## JANA BERNHARD

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse). — Nadto przygotowała wielki wybór **gorsetów jedwabnych i atlasowych**, w najpiękniejszych kolorach. Ceny przystępne.

## MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH M. MANKIELEWICZA

w Gmachu Teatru pod filarami.

Poleca: Największy wybór **BRYLANTÓW, SZAFIRÓW, SZAFIRÓW CABOUCHON, RUBINÓW** i **PERŁ** nieoprawnych. Najpiękniejszy wybór gotowej **BIŻUTERII BRYLANTOWEJ, BIŻUTERJI BRYLANTOWEJ z PERŁAMI** i **KOLOROWEMI KAMIENIAMI, BIŻUTERJI ZŁOTEJ i SREBRNEJ**, oraz **KORALI, PORTCYGAR, PAPIERÓŚNIC** i **PORTMONET SREBRNYCH**.

**CENY UMIARKOWANE.**

1254 R

### Nauka i wychowanie.

**Pensjonat 4-klasowy** męzki, renomowany, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Elektoralna 18, sklep mydlarski.

**Nauczycielka** w średnim wieku, z konwersacją francuską i znajomością niemieckiego języka, pożądana obecnie na wyjazd na letnie mieszkanie w sosnowym lesie. — Wiadomość Bełcarska 25, mieszkania 39, od 2—3 godziny. 8899

**Uczeń klas wyższych**, gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycji. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszkanie 9. 1190

**Student szkoły handlowej**, posiadający świadectwo z 6-u klas gimn., filolog, przygotowuje do tegoż lub realnego gimnazjum. Poszukuje także odpowiedniego zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. O. 8824

**Uczeń 5-jej klasy**, gimnazjum filologicznego, poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość: ul. Grzybowska 17, m. 27. 1188

**Polka** znająca gruntownie język ojczysty i języki nowożytne, życzy sobie wyjechać na wieś lub zagranicę, jako towarzyszką lub nauczycielką. Chmielna 4, m. 12. 1189

**Francuzka** wykształcona, z muzyką, poszukuje miejsca na wieś na czas wakacji. Adresy uprasza zostawić pod lit. M. A. w kantorze Kurjera Warsz. 8805

**Student uniwersytetu**, rosyjanin, życzy sobie wyjechać zaraz na wieś jako korepetytor. Plac św. Aleksandra 7, mieszkanie p. Antonowa.

**Młody człowiek** znający dokładnie języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. — Oferty uprasza nadesłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod liter. X. X. X. 1185

**Młoda nauczycielka**, polka, pragnie wyjechać na czas wakacji na wieś lub do wód. Nowogrodzka 3, mieszkania 1. 1184

**Na wakacje** pragnie wyjechać nauczyciel niemiecki, władający kilkoma językami, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość pod adresem: Niemiec A. D. B. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8597

**Nauczycielka** śpiewu ze świadectwem Lamperti'ego, muzyki z patentem Konserwatorium, udziela lekcji. Poszukuje miejsca na Lipiec i Sierpień. Wspólna 1, m. 13. 8676

**Nauczyciel szkół rządowych**, przysposabia uczniów do gimnazjum. Piwna 9, m. 10, pierwsze piętro. — Tamże z upoważnienia windy szkolnej jest stancja dla uczni. 8738

**Na pensji** wyższej żeńskiej Marii Matuzewskiej, przy ulicy Leszno 28 w Warszawie, znajdują pomieszczenia na dogodnych warunkach uczennice: przychodnie, pensjonarki, pół-pensjonarki, oraz przysposabiają się panienki do zdania egzaminów w gimnazjum. 1143

**Potrzebny nauczyciel** języka rosyjskiego. Oferty i kopie pozwolenia przesłać przelozony program prywatnego w Miechowie.

**Prof. de Fréchanis**, Długa 23. Młoda osoba z doskonałą muzyką i ruskim za rs. 750, przy bonie francuskiej. 8553

**Żadana** jest młoda nauczycielka z wyższym patentem, na wyjazd. Nowy-Swiat 18, mieszkania 64. 8684

**Panna** potrzebna zaraz do trojga dzieci, umiejąca szyć na maszynie. Nowy-Swiat 1, mieszkania 10. 8930

### Posady i prace.

**Potrzebne są panny** uzdolnione do staniaków i upinania sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Szkoła rękodzielnicza W. Rossowieckiej. Elektoralna 5, m. 13. 8761

**Rządca** żonaty, z dobrymi świadectwami za kilkunastoletnią służbę przy znaczniejszych gospodarstwach, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość: Nowy-Swiat 36, mieszkania 7. 8766

**Potrzebne są panny** podręczne i do nauki do pracowni A. Saganckiej, ul. Chmielna 25. 8768

**Potrzebna** jest szwaczka umiejąca szyć na maszynie ręcznej Singera, do domu prywatnego. Ogrodowa 8. 8765

**Potrzebna** jest piastunka lat 30-tu. Pensja roczna rs. 80. Wiadomość: Niecała 4, mieszkania 8. 8631

**Osoba** posiadająca wyższą muzykę, nauki klasyczne, mówiąca po niemiecku, życzy umieścić się do dzieci, lub do towarzystwa na letnie miesiące. Senatorska 16, w magazynie mebli. 8835

**Rządca** dóbr, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady. Adresować: Poznaniak, hotel Niemiecki w Warszawie, magazyna ubiorów męzkich 29. 1191

**Potrzebny** jest administrator. Gwarancja hipoteczna. Kaucja 3,000 do 5,000 rs. — Wiadomość: Złota 9b, mieszkanie 13. 8780

**Gospodyni** znająca się dobrze na gospodarstwie kobiecym, posiadająca dobre świadectwa, potrzebna jest na wieś pod Warszawą. Wiadomość ulica Ogrodowa 14, mieszkania 3, do 9-tej rano i od 1 do 4-jej po południu. 8753

**Potrzebny** zaraz zarządzający, zarazem utrzymujący kasę, do dużej parowej fabryki, odległej od Warszawy koleją 5 godzin, z kaucją 8 do 10,000 rubli gotówką, oraz dobre referencje, z kapitału 8%, ubezpieczenie hipoteczne pewne, pensja 600 rubli, tanie mieszkanie, utrzymanie etc. Wiadomość: 145 Marszałkowska, mieszkania 5, rano do 10, po południu od 3—5. 8620

**Potrzebny** z kaucją 1,500 rs. gospodarz i zarazem kasjer. Wiadomość: 8 ulica Gołębia, u adwokata Sawickiego. 8616

**Natychmiast** potrzebne są panny do staniaków i spódnicy. — Fijałkowska. Elektoralna 28. 8672

**Osoba** w średnim wieku poszukuje zajęcia do towarzystwa przy wiekowej osobie za sklepową lub gospodynią. Widok 5, m. 10.

**Młody człowiek**, mający 3-letnią praktykę w gospodarstwie, wolny od wojska, poszukuje od 8-go Jana miejsca przy gospodarstwie do pomocy zarządzającego. Wiadomość Senatorska 20, 1 piętro, skład szkła. 1118

**Rządca** dóbr, kawaler, lat 29, uzdolniony w gospodarstwie płodoziemnym z plantacją buraków, obławem roślin pastewnych. — Syn obywatela, zaraz lub od 1 Lipca r. b. w kraju lub do Rosji, energiczny, dobrego prowadzenia, wprost od ojca wychodzi, w zdolności i rzetelności nie zawiedzie. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Piwnej 11, u p. Lewandowskiego, fabrykanta wody sodowej. 8635

**Potrzebne są panny** do szycia bielizny na maszynie. Mokotowska 10, m. 2. 8613

**Osoba** młoda posiadająca odpowiednie kwalifikacje, życzy sobie miejsca kasjerki w jednym z większych interesów. Kaucja w razie potrzeby daną będzie. Oferty pod liter. A. W. przyjmuje biuro ogłoszeń. Senatorska 18. 1178

**Zaraz** potrzebne są panny zdolne zupełnie do staniaków i podręczne, na stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni klementyny. Elektoralna 15, mieszkania 4, 1-e piętro. 8755

**Sklepowa** obznajmiona z handlem, potrzebna jest zaraz do składu owoców przy ul. Senatorskiej 2. 1183

**Duchbalter**, rachmistrz i korespondent w polskim i niemieckim języku, poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Oferty uprasza się złożyć pod znakiem „Praca 7“, w kantorze Kurjera. 1174

**Potrzebna** jest panna do krawieczyzny. Chłodna 56, mieszkania 23. 8682

**Potrzebne są panny** do pracowni sukien i okryć damskich. Nowolipie 7, mieszkanie 1.

**Osoba** ze wsi, znająca się praktycznie na gospodarstwie, i oszukuje obowiązku za gospodynią u pojedynczych osób. Ulica Wróbla 1, domu 1, mieszkania 17. 8760

### Kupno i sprzedaż.

**Ekonom** z dobrymi świadectwami, pełnił te obowiązki lat 30, oraz pełnił obowiązki rzadcy, poszukuje posady. Ulica Tamka 11, w sklepie mydlarskim. 8851

**Panny** potrzebne zaraz: podręcznych czterech i do nauki Długa 30, m. 23. 8910

**Panny** do staniaków i upinania, potrzebne są do pracowni sukien Rexter. Królewska 41. 8948

**Panny** podręczne i do staniaków potrzebne do pracowni sukien Heleny Wyczechowskiej, Rymarska 14. 8953

**Potrzebny** jest na wieś ogrodnik kawaler od dnia 1-go Lipca, znający się dobrze na kwiatkach i sadzeniu drzewek, pensji rocznej rs. 120 i stół. Zgłaszać się można: hotel Salski 29, od godziny 7 do 9 rano i od godziny 2 do 4 po południu. 8956

**Wywazy** perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwet, chodniki, koldry, dery, „najlepiej kupić“ w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

**Kartofle** stołowe szkiekie najkruchsze kop. 20 garniec. Chmielowski, Miodowa 4. 8560

**Opuszczono** do sprzedania za niską cenę: 2 szale francuskie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa, 6 garniturów mebli ze stolami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Swiat 60, u tapiciera.

**Portepian** Kralla, Seidlera, z białym, 4-a szprejami rs. 280, sprzedaje Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyskiej, w składzie tabacznym. 8733

**Wschód** najtańszy skład dywanów perskich, irańskich, angielskich strzyżonych i wełkowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orientalnych. Ul. Mazowiecka 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

**Wielocyped** dwu-kołowy do sprzedania. — Nalewki 13, u mechanika. 1157

**Garnitur** mebli mahoniowych, rypsem krytych, do sprzedania za rs. 50. Ulica Wielka 6B, mieszkanie 8, od 12 do 4-tej po południu. 8831

**Mebel**: Garnitur czarny orzechowy i górnymetowy, kolumny, żardinierki, lustra pozłacane i orzechowe, różne stoliki salonowe, olejodruki, z jadalnego całe dębowe, syjalnego orzechowe, biurko, biblioteka, szeslong, komoda, szafy dębowe, szafki do bielizny, szafy dziecięce, kassa, rozmaite domowe i kuchenne, dywany, firanki, rolety, z powodu zmiany lokalu. Twarda 6, mieszkania 8, front. 8930

**Mebel**: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalka, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskazuje. 8937

**Mebel**. Kompletnie urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy robierane, łóżka, umywalka, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biurko, biblioteka, szeslong, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej 37 i od Marszałkowskiej 108, mieszkania 14. 8926

**Z przyczyny** wyjazdu za pół ceny garnitur mebli mahoniowych, szafy, komody, stoliki, łóżeczka dziecięce, sprzęty kuchenne. Żurawia 28, mieszkania 6. 1205

**Do sprzedania** dorożka, chomonta z bronzami i sanki, z powodu zwinienia interesu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie bukietów Makarta 23a, Aleje Jeruzolimskie. 8847

**Z powodu** nagłego wyjazdu, są do sprzedania meble orzechowe, fason modny, cena przystępna. Ulica Nowomiejska 16, mieszkania 3. 8897

**Maszyna** do szycia Wheelera Wilsona do sprzedania. Marszałkowska 125, mieszkania 27. 8818

**Bryczka** złota 34 dukaty wagi i zegarek złoty do sprzedania. Marszałkowska 125, mieszkania 27. 8817

**Ogrodowe** stoły i krzesła tanio są do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 16, w magazynie mebli. 8836

**Zbywam**: łóżko żelazne mahoniowe, toaleta, biurko, dubeltówkę, muzykalja, obrazy olejne. Senatorska 7, mieszkanie 3. 8751

**Do sprzedania** okazała kanapa winklowa, ponsowym adamaszkim kryta, zdana do restauracji, hotelu lub chambres garnies, oraz klęcznik mahoniowy. Berga 3, m. 3.

**Piwo** Pilzeńskie z browaru Anstadta w Łodzi 1/2 butelki kop. 6. Piwo bawarskie lagrowe, wyborne 1/2 but. kop. 5; 1/4 but. k. 8. Wódki z dystrylarni Janłowskiego po cenach fabrycznych, poleca skład wia Biernackiego. Zielenia 1, róg Chmielnej. 8711

**Kasa** ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska 125, mieszkania 27. 8816

**Bryczka** jest do sprzedania i furgonik do brozowania mleka lub sodowej wody. Wiadomość przy ulicy Leszno 64, u pana Meresińskiego. 8752

**Wózek** dla chorego zupełnie nowy i lankastrówka mało używana, angielskiej fabryki, w futeraleskożrzany i z przyborami do robienia ładunków, jest do sprzedania za połowę ceny. Królewska 39, mieszkania 1, na dole. 8749



**Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony,** garnitur orzechowy, szeslong, ottomana, tremo, szafy do ubiorów, garnitur gabinetowy, meksykańka, krzesła fantazyjne, lampa salonowa, bielizna stołowa, tania do sprzedania. Mokotowska 23, mieszkania 37, przy placu S-go Aleksandra. 8807

**Meble do sprzedania, całe urządzenie z czterech pokoiów i kuchni, fortepian, kasa żelazna, wszystko prawie nowe, oraz różne sprzęty domowe, do obejrzenia każdorazowo od 12 do 4-ej. Ulica Solna 7, pierwsze piętro, w bramie. 8845**

**Meble. Garnitur mahoniowy do salonu i umywalnia z powodu wyjazdu i braku miejsca do sprzedania tania. Chmielna 35, u stróża. 8146b**

**Wyprowadz mebli niżej kosztu, garnitur orzechowy, czarne, szafy, kredensy, biurka, łóżka, komody, stoły, stoliki do samowara, umywalnie. Hoża 17. 8481**

**Fortepian palisandrowy do sprzedania. — Elektoralna 4, mieszkania 15. 8402**

**Za bezcen, to jest za rs. 60 garnitur mebli orzechowych, brokatelą szafirową krytych z pokrowcami szarego płótna, lustro orzechowe rs. 6, ulica Nowogrodzka 23 (stary) u stróża. 8696**

**3 maszyny do sprzedania: Wilsona, Singer, igeczna. Dzielnia 23, m. 1. 8692**

**Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble z 6-u pokoiów, które można nabyć bardzo tania. Wiadomość na miejscu, ulica Mokotowska 15, róg Wilczej dom p. Lewenthala, mieszkania 3. 8666**

**Pod 6 Krakowskie-Przedmieście, są do sprzedania mopsy pięknej rasy, stróż wskaże.**

**Kapelusze modne, ubrane, do sprzedania po niskiej cenie, w magazynie przy rogu Fręta i Świętojskiej, nad cukiernią. Przyjmuje suknie do roboty. 8736**

**Meble: rs. 100 garnitur używany aksamitny; rs. 110 garnitur w jedwabną materję; rs. 200 piękny salonowy garnitur, czarny, rzeźbiony, w aksamit; rs. 27 szeslong w skórę, oraz wiele innych, materace; meble stare gustownie przerabiam i to bardzo tania. Świętokrzyska 20, wejście przez sklep. Brenert.**

**Szafa jesionowa do rzeczy za rs. 26, szafka z półkami za rs. 6. Ciepła 9 przy Mirowskiej, mieszkania 21. 8896**

**Meble, biblioteka, szafy, kredens, stół, krzesła, szeslong, tualeta. Nowogrodzka 33, stróż wskaże. 8937**

**Meble w dobrym stanie do sprzedania. Róg Wspólnej i Kruczej 11a, m. 5. 8908**

**Powóz jedno-konny z koniem i uprzężą, za rs. 380 do sprzedania zaraz. Marszałkowska 65 (nowy 139), w magazynie jubilerskim.**

**Jubiler Józef Beteher, Marszałkowska 65 (nowy 139), sprzedaje swe wyroby najtaniej, wybór wielki, obstalunki i reperacje wykonywa spiesznie i tania. 1211**

**Fortepian za rs. 75 do sprzedania. Wiadomość: Wiejska 12, lokalu 18. 8940**

**Kuc do sprzedania, pod wierzeh lub do zaprzęgu, wraz z zaprzęgiem i bryczką. Ul. Ordynacka 8, w składzie węgla. 8950**

**Fortepian o 7 oktawach, czarny, krótki, zagranicznej fabryki, bardzo mało używany, oraz melodykon paryzki mały, do sprzedania. Fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Swiat 4. J. Hiaz. 8860**

**Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tania do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 8951**

### Interesa handl. i majątk.

**Pacht od 120 krów jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b., w bliskości Warszawy. Szczegółowych wiadomości udzieli numerowy Leon w hotelu Paryzkim. 8777**

**Kobieta młoda, należąca do dobrego towarzystwa, mająca znaczne dochody i mogąca przedstawić pewną gwarancję, potrzebuje na przeciąg kilku miesięcy 200—300 rubli, niechcąc wpaść, ofiaruje pożyczającemu jej prywatnie procent znaczny według umowy i pewnością, jaka będzie żądana. Oferty imienne pod adresem: L. L. N., peste-restante. Warszawa. 8826**

**Magle w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Żurawia 6. 8748**

**Wspólnik lub współniczka, z kapitałem 6 do 10 tysięcy rubli, potrzebny do dzierżawy z samotnym kapitalistą. Adresy uprasza się składać w kantorze Kur. Warszawy. pod sign. „85”. 8842**

**Rs. 4,000 potrzeba na pierwszy numer hipoteki. Nowy-Swiat 19, m. 15. 8844**

**Kapitały w mniejszych sumach potrzebne dla osób na spłatę na hypotekę miejską. Smolna 17, mieszkania 11. 8684**

**Za rs. 1,500. Domek, plac, ogródki. Nowa-Praga 29. Wiadomość: Prózna 7, m. 6.**

**Magazynek sukien i okryć damskich z powodu śmierci do sprzedania, cena bardzo przystępna. Krakowskie-Przedmieście 6. 1160**

**Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ul. Żelazna 16. 8827**

**Poszukiwana dzierzawa lub kilkowłokowa własność ziemska do zamiany na posesję w Warszawie. Wiadomość: Senatorska 20, 1. piętro, skład szkła. 1119**

**Rs. 3,500 do 4,000 potrzeba na hypotekę domu bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowy-Swiat 38, w fabryce waty, od godziny 1-ej do 4-ej. 8737**

**Legzebny zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich artykułów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 5**

**2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna 7. 8679**

**Młody człowiek powróciwszy z Anglii, mający świetny interes, z powodu braku kapitału, poszukuje współnika, z kapitałem 2,000 do 3,000 rs. Wiadomość w hotelu Grodzieńskim, Nalewki 33. 1200**

**Kamienica do sprzedania między Saskim Ogrodem a dworcem Wiedeńskim, blisko Marszałkowskiej. Potrzeba gotówki 32,000 rs. Wiadomość u właściciela na Elektoralnej 29, m. 16. W niedzielę od 12—1. 8927**

**Sklep wiktualny jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Pawia 37 lit. A.**

**Rs. 8,000 potrzebuję na 1-y 1/2 po towarzystwie domu na procent umiarkowany. Wspólna 2, m. 12, między 3—5. 8894**

**Hystrybucyjno-wiktualny sklep do sprzedania każdego czasu. Wspólna 19. 8932**

**Dzierżawa lat dwadzieścia kilka, w pobliżu Warszawy, przy kolei, rozległości wólk około 15, tenuta dzierzawy niska, do odstąpienia. Blizsza wiadomość: Hoża 7, mieszkania 17, od 11—1. 8903**

**Rs. 20,000 na pierwszy numer po Towarzystwie, do wypożyczenia na dom, położony w dobrej okolicy. Pośrednictwo wyłączone. Reflektanci raczą zostawić adresy pod lit. A. B. 20 w kantorze Kurjera. 8952**

**Interes korzystny do odstąpienia. Wiadomość na Koszykach, w Muzeum pszczelnictwa, mieszkania 3. 8909**

### Lokale.

**Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970**

**Sklep z 2-ma wystawami, wysoki i widny, do odstąpienia przy ulicy Senatorskiej, od św. Jana lub św. Michała, na dobrych warunkach. Otwarty pod lit. M. D. składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1187**

**Na czas wystawy pokój do wynajęcia, umeblovany z usługą. Ul. Marszałkowska 125, mieszkania 27. 8819**

**Letnie mieszkania na różne ceny. Koszyki 1. 8770**

**Sklep z pokojem, na wiktualy, do wynajęcia pod 39 ul. Ogrodowa, u gospodarza.**

**Pokój umeblovany z fortepianem, zaraz do najęcia, przy wdowie osobie inteligentnej i wykształconej. 17 Bieleńska. 7655**

**Do wynajęcia od św. Jana dwa lokale duże, w domach hr. Zamojskiego przy ul. Wiejskiej pod 5 i 12 w pośród ogrodów, w miejscu bardzo zdrowym. Wiadomość u rządy lub w kancelarji 6 Rybarska. 8803**

**Pokój z meblami! Chmielna 32, m. 7 od Marszałkowskiej. 8792**

**Letnie mieszkanie (2 pokoje i kuchnia) do wynajęcia za rs. 135, w majątku Lipiny, przy st. Wołomin drogi Petersburskiej. Ordynarni starozakonni i hałaciarze wyłączeni. — Wiadomość w cukierni Toura lub na miejscu.**

**Letnie mieszkanie składające się z dwóch pokoiów i kuchni, jest do wynajęcia w Grochowie 1-m, od Warszawy 22. Wiadomość w miejscu. 8806**

**Mieszkanie kawalerskie do wynajęcia: dwa pokoje, przedpokój i jeden pokój z przedpokojem. Dom Fałajsa, Krakowskie-Przedmieście 52. 1192**

**2 pokoje ładne, kawalerskie, z meblami i usługą. Jerozolimska 23 bez lit., m. 8. 8574**

**3, 4, 5, 6 lub 10 pokoiów urządzonych z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielna. Zielna 31. 5725**

**Do wynajęcia małe i przyjemne mieszkanie umeblovane, na letnie miesiące dla osób bez dzieci. Wiadomość Świętokrzyska 14, mieszkania 8, od godziny 1-ej do 4-ej po południu. 8596**

**Od Czerwca do Września, tania do odstąpienia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z zupełnie urządzeniem, parter, wejście paradne. Hoża 32, mieszkania 2. 1135**

**Do wynajęcia na czas wystawy do dnia 18 Lipca mieszkanie, kompletnie umeblovane, składające się z 6-u pokoiów, przedpokojem i kuchni. Chmielna 9. Wiadomość u właściciela domu. 8570**

**Pokój wygodnie umeblovany, kawalerski, z usługą i samowar, od 1 Lipca, stróż wskaże. Aleja Jerozolimska 18A. 8578**

**Z widokiem na ogród: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, odnowione, suche i ciepłe, od św. Jana do wynajęcia. Ogrodowa 54. 8244**

**Na czas wystawy dwa pokoje umeblovane, usługa i wszelkie wygody. Zgoda 4, mieszkania 7. 8662**

**5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodka, zlew, wodociąg, 450 rs. rocznie, od 1-go Lipca. Marjensztadt 5, widok na Wisłę, oraz mniejsze lokale, stajnia i wozownia zaraz do najęcia. 8802**

**Na czas wystawy, na Nowym-Swiecie trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami i usługą. Wiadomość w administracji Kurjera Codziennego. 8651**

**5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze na 2-m piętrze, wszelkie wygody, front od Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia od 1-go Lipca. Smolna 15. 8677**

**Letnie mieszkanie od 1 Lipca r. b. dwa pokoje z kuchnią, pół ćwierci wiorsty od Radzymina, przy szosie, w ogrodzie owocowym i kwiatowym, miejscowość bardzo przyjemna. Wiadomość w kantorze loterii A. Godzińskiej, Nowy-Swiat 21. 8667**

**Letnie mieszkania, Nowo-Mińsk 7. Cztery pokoje, kuchnia, spiżarnia, suche, widne, obszerne, w ogródku pod ślicznymi kasztanami, z meblami lub bez takowych. Tamże 2 pokoje obszerne z kuchnią i przedpokojem. Wiadomość Marjensztadt 9, mieszkania 3, lub na miejscu. 8735**

**Od 1 Lipca do wynajęcia pokój umeblovany dla pojedynczej osoby, z oddzielnym wejściem. Wiadomość Świętokrzyska 27, mieszkania 3. 8659**

**Od 1 Lipca r. b., jest do wynajęcia pomieszczenie na warsztat lub fabrykę, razem z mieszkaniem i składem, przy ulicy Leszno 76, wiadomość na miejscu. 8653**

**Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września pięć pokoiów umeblovanych, kredens i kuchnia, z wszelkimi wygodami. Krakowskie-Przedmieście 28, mieszka. 5, każdorazowo do 11-ej rano. 7992**

**Letnie mieszkanie, odpowiadające wszelkim warunkom, wyjątkowo ładne. Wiadomość: Nowy-Swiat 57, stróż wskaże. 8370**

**2 sklepy z pokojami, razem lub oddzielnie, za przystępną cenę, jeden z nich narożny. Krucza 38. 8572**

**Do wynajęcia dwa lub trzy pokoje z kuchnią, meblami i naczyńiami kuchennymi. Marszałkowska 8c (nowy 60) blisko Pięknej, mieszkania 18. 8512**

**Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6, 5 pokoiów z balkonem, z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią wygodną, na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewami, wodociągami. — Sklepy z mieszkaniem lub bez, wiadomość u rządy w tymże domu, ulica Hoża 5. 7990**

**Sklep na pierwszorzędnej ulicy jest do odstąpienia, za bardzo umiarkowaną cenę, zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1179**

**Pokój ze wspólnym wejściem dla osoby płci żeńskiej. Chmielna 13a, m. 21. 8706**

**Do wynajęcia przy ulicy Miodowej 11, 11-ście pokoiów, kuchnia i t. d., ze zlewem, wodociągami, dzwonkami elektrycznymi i urządzeniem gazowym, (lokal może być podzielony). Wozownia i 2 stajnie, 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i t. d. Pokój kawalerski. 8795**

**Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej 14 i 6 (nowy), 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela Miodowa 11. 8796**

**Na czas wystawy jest do wynajęcia salon nymownie umeblovany, z osobnym wejściem, z fortepianem i usługą, oraz pojedyncze pokoje. Wileza 59, mieszka. 5. 8873**

**Zaraz do wynajęcia na Czerwiec, w bliskości wystawy. Salon umeblovany z przedpokojem, balkonem, może być z usługą, samowarem. Cena przystępna. Wiadomość: Bracka 4a, nowy 8, mieszkania 3, dom p. Miller, od 11 do 4. 1203**

**Lokal z powodu zmiany interesów do odstąpienia od 1 Lipca, na 1-em piętrze, 5 pokoi, przedpokój i kuchnią od frontu z balkonem i wszelkimi wygodami. Wiadomość Pańska 34, mieszkania 9. 8946**

**Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu 9 Ciepła, przy koszarach mirowskich: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i piwnica; 2 pokoje duże z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią i piwnicą. 8778**

**Lokal z powodu zmiany interesów do odstąpienia od 1-go Lipca przy ul. Brackiej pod 8, na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami. Wiadomość u rządy tegoż domu. 8947**

**Na czas wystawy albo dłuższej pokój do odstąpienia. Ziłota 3, mieszka. 8. 8942**

**Do wynajęcia mieszkanie 7 pokoi bardzo pięknie umeblovane, na czas wystawy może być także stajnia i wozownia. Wiadomość ulica Długa 30. 8945**

**Stajnia z wozownią do najęcia od 1 Lipca Nr. b lub na skład. Ziłota 17. 8886**

**Letnie mieszkanie. Na Papiernej, zaraz za Żyrdowem, przy stacji Ruda Guzowska, jest do wynajęcia dwa pokoje na górze, z balkonem i alkowami, z meblami. Wiadomość: ulica Hoża, domu 22, m. 5. 8931**

**Za rs. 50 do odstąpienia letnie mieszkanie, blisko Warszawy, 3 pokoje z werandą, w cieniastym parku i kuchnią, kajale. Wiadomość: ulica Ciepła 12, mieszka. 9. 8941**

**Na czas wystawy 2 pojedyncze lub razem 3 pokoje umeblovane. Pańska 10, m. 11, o godzinie 5-ej. 8914**

**5 pokoiów etc. z b. dobrym rozkładem, z balkonem; 1 pokój kawalerski, z przedpokojem. Ziłota 2a, blisko Marszałkowskiej. 8928**

**2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, w oficyjnie, do wynajęcia za 180 rs. rocznie. Mieszkanie suche i ciepłe. Ogrodowa 17. 8902**

**Do wynajęcia sklep z oknem wystawowym w hotelu Niemieckim. Długa 29, od dnia 1 Lipca r. b. 8929**

**Mieszkania i sklepy bardzo tania do wynajęcia Chmielna 55. 8875**

**Pokoje umeblovane są do wynajęcia w każdym czasie. Senatorska 2, wiadomość u stróża. 8912**

**2 pokoje z przedpokojem, kawalerskie; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągami i zlewem, na parterze, 1 pokój kawalerski, na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Swiat 25, wiadomość u stróża.**

### Doniesienia rozmaite.

**Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Beymeyer, Królewska 1. róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661**

**Osoba młoda, inteligentna, mająca patent z ukończonych nauk w wyższym zakładzie żeńskim, posiadająca języki polski, rosyjski, niemiecki i francuzki, z kynwersacją, oraz śpiew, życzy sobie wyjechać na czas wakacji za granicę jako towarzyszką, lub też na wies, dla przysposobienia paniątek do klas. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, przy rogu Brackiej, w domu 13A, mieszkania 7. — Tamże dla osób z prowincji, są do odstąpienia na czas wystawy, jeden lub dwa pokoje z przedpokojem i z usługą. 1199**

**Garnitunki dla chłopców gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251**

**Pracownia pończoch i sukien, Żurawia 29 nowy, mieszka. 16. Przyjmuje suknie i okrycia damskie i dziecięce do roboty i przerabiania, po cenach najprzystępniejszych. Tamże do zbycia maszyna pończosznicza, mało używana, oraz pokój do wynajęcia, może być ze stołem, na czas wakacyjny.**

**Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, Kantor przewozowy, Tomackie 6. Przewoź mebli, fortepianów na letnie mieszkania i przeprowadzki. Wysyłka, ekspedycja i odbiór wszelkich przesyłek z komory i wszystkich kolei, licząc od przesyłki do 10 pudów wagi kop. 50. Specjalne do tego urządzenia i ludzie fachowi, obok cen przystępnych, zapewniają dokładną obsługę. — Telefonu 135. 1163**

**Bona niemka, młoda, potrzebna zaraz. Mażyna do zycia do sprzedania. Wiadomość: Królewska 1, u stróża Józefa. 8763**

**Akuszerka P. Médalis przyjmuje na kuracje i słabość, z umieszczeniem dziecka, dyskretna zapewnia się. Nowy-Swiat 2. 8795**

**Akuszerka Masialek Stelich, przyjmuje osoby za słabość lub na czas kuracji, w osobnym lub wspólnym pokoju, za przystępną cenę. Żurawia 19, mieszka. 18. 8480**

**Akuszerki A. J. są pokoje, dla osób usposiadających się słabości, lub przyjeżdżających na kurację. Nowy-Swiat 56. 8936**

**Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby usposiadające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna 2, mieszka. 14. 8542**

**Mamka lat 18, zdrowa i przystojna, brumeta. Wiadomość: Żelazna 37, mieszkania 6. 8834**

**Mamki wiejskie życzą obowiązku. Ul. Hoża 20, u stróża. 8808**

**Dziecko pięcioletnie, nie chrzczone, chłopek z inteligentnych rodziców, sekretnie urodzony, jest do oddania na własność. Wiadomość u akuszerki Bukowskiej, Bodnarska 15. 8943**

**Tanio! Z powodu wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. — Tamże garnitur mebli palisandrowych, rzeźbionych, brokatelą krytych, bardzo tania. Nowy-Swiat 24. 8949**

**Wyżeł maści ciemno-brunatnej, rostego wzrostu, przybłąkał się. Właściciel zachce takowego odebrać u dróżnika dr. Nadwiślańskiej na Zakroczymskiej, za zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia. 8923**

**Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedana zostanie w drodze działów nieruchomości 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Blizsza wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski. 8923**